



RAPORTY i ANALIZY 1/2022

1. Drugie półrocze sprawowania władzy przez Josepha (Joe) Bidena (20 sierpnia 2021 r. – 20 stycznia 2022 r.)
2. Amerykańskie reakcje na rosyjskie zagrożenie najazdem na Ukrainę – chronologia wydarzeń i działania.
3. Problem ukraiński – gotowość Polski do wsparcia Ukrainy a amerykańskie spojrzenie na konflikt Rosji z Ukrainą

Opracował Dział Dokumentacji i Analiz Reduty Dobrego Imienia pod kierunkiem Macieja Świrskiego

- 1. Drugie półrocze sprawowania władzy przez Josepha (Joe) Bidena (20 sierpnia 2021 r. – 20 stycznia 2022 r.)**
- 2. Amerykańskie reakcje na rosyjskie zagrożenie najazdem na Ukrainę – chronologia wydarzeń i działania**
- 3. Problem ukraiński – gotowość Polski do wsparcia Ukrainy a amerykańskie spojrzenie na konflikt Rosji z Ukrainą**

Przygotował Dział Dokumentacji i Analiz Reduty Dobrego Imienia pod kierunkiem Macieja Świrskiego

1. Polityka krajowa (gospodarka, pandemia COVID-19, nielegalna imigracja, epidemia zabójstw)

1.1. Gospodarka

W ujęciu statycznym prezydent Joe Biden odziedziczył gospodarkę w trudnej kondycji. Z powodu pandemii COVID-19, w 2020 r. USA odnotowały spadek PKB na poziomie 3,5% i deficyt wynoszącym na koniec roku ponad 3 biliony USD. Z kolei stopa bezrobocia na koniec grudnia 2020 r. wyniosła 6,7%, zaś inflacja (choć rosła) to wyniosła 1,4% w ujęciu rocznym¹. W rzeczywistości jednak w ujęciu dynamicznym gospodarka miała trend wzrostowy i była daleka m.in. od ponad 14-procentowego bezrobocia, które wystąpiło w kwietniu 2020 r. Na koniec I roku urzędowania J. Bidena bezrobocie spadło do poziomu 3,9%, czyli zbliżonego do tego jakie miało miejsce w 2019 r. przed wybuchem pandemii². Jednocześnie jednak spowalniać zaczął wzrost PKB, który odbił się już w II kwartale 2020 r. W QI i QII 2021 r. wyniósł on ok. 6,5% w skali rocznej, ale w III kwartale już tylko 2,3% (brak precyzyjnych danych za IV kwartał)³. Jednocześnie deficyt na koniec roku wyniósł 2,77 biliona USD, czyli mniej niż w roku poprzednim, ale i tak był to drugi najwyższy wynik w historii USA⁴. Poziom

¹ <https://www.reuters.com/article/us-usa-economy/u-s-economy-loses-jobs-as-covid-19-hammers-restaurants-bars-idUSKBN29D0J9> ; <https://www.reuters.com/article/us-usa-economy-idUSKBN29X018>

² <https://www.bls.gov/news.release/pdf/empst.pdf>

³ <https://www.bea.gov/news/2021/gross-domestic-product-third-estimate-gdp-industry-and-corporate-profits-revised-3rd>

⁴ <https://www.usnews.com/news/business/articles/2021-10-22/us-budget-deficit-hits-277-trillion-in-2021-2nd-highest>

inflacji (CPI) w Stanach Zjednoczonych sięgnął w styczniu 2022 roku 7% i tym samym był najwyższy od niemal 40 lat.⁵

Administracja Joe Bidena przygotowała trzy projekty ustaw dotyczące wsparcia gospodarki w sytuacji trwającej pandemii COVID-19. Pierwszy z nich, bazujący na rozwiązaniach wypracowanych w ustawach przyjętych jeszcze w 2020 r., został zatwierdzony przez obie izby Kongresu USA i podpisany przez prezydenta 11 marca 2021 roku⁶. *Ustawa o planie pomocowym dla Ameryki* (American Rescue Plan Act of 2021) przewidywała łączną pomoc w wysokości 1,9 bln USD.

Drugi projekt przygotowany przez Joe Bidena i jego doradców dotyczył wsparcia z budżetu federalnego starzejącej się infrastruktury USA. Ostatecznie projekt ten przyjął formę *Ustawy o miejscach pracy i inwestycjach w infrastrukturę* (Infrastructure Investment and Jobs Act). Przewiduje on wsparcie finansowe dla projektów drogowych, kolejowych, sieci energetycznej, infrastruktury internetowej, a także wodno-kanalizacyjnej. Łączny zakres przewidzianych wydatków przewiduje 1,2 bln USD, ale jedynie 550 mld USD to nowe wydatki w budżecie federalnym⁷. Co ważne, projekt ten został przyjęty ostatecznie przez Kongres USA dopiero 5 listopada 2021 r., czyli trzy dni po wyborach stanowych i specjalnych (uzupełniających wakaty) do Izby Reprezentantów USA, które przyniosły szereg zwycięstw Partii Republikańskiej. Wydaje się, że republikanie blokowali proceduralnie ten projekt, aby nie zwiększył on poparcia kandydatów Partii Demokratycznej przed wyborami.

Trzeci kluczowy projekt gospodarczy Bidena przybrał formę *Ustawy o odbudowie gospodarczej* (Build Back Better Act, dalej jako Ustawa BBB). Ustawa ta przewiduje wydatki wynoszące aż 1,75 bln USD (połowę z pierwotnie zapowiadanego 3,5 bln USD), które mają dotyczyć szeregu wydatków socjalnych oraz związanych z transformacją energetyczną uzasadnianą zmianami klimatycznymi⁸. Również ten projekt był blokowany przez republikanów przed wyborami z listopada 2021 r. i przeszedł w kontrolowanej przez demokratów Izbie Reprezentantów USA dopiero 19 listopada 2021 r. Przywódcy Partii Demokratycznej w Senacie USA planowali uchwalenie tej ustawy przed Bożym Narodzeniem (po którym tradycyjnie rozpoczyna się cykl kampanii wyborczej przed wyborami do Kongresu USA w połowie kadencji prezydenta), ale okazało się to niemożliwe. Projekt został zablokowany 19 grudnia 2021 r. przez senatora Joe Manchina z Wirginii Zachodniej, który

⁵ <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Inflacja-w-USA-grudzien-2021-8258039.html>

⁶ <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2021/03/11/remarks-by-president-biden-at-signing-of-the-american-rescue-plan/>

⁷ <https://www.npr.org/2021/11/05/1050012853/the-house-has-passed-the-1-trillion-infrastructure-plan-sending-it-to-bidens-des>

⁸ <https://www.cnbc.com/2021/11/19/house-passes-build-back-better-act-what-happens-next-in-the-senate.html>

formalnie jest członkiem Partii Demokratycznej, ale ma poglądy konserwatywne. Bez niego demokraci nie mają przewagi w Senacie USA⁹. Pojawiły się nawet zabiegi republikanów o to, aby senator Manchin formalnie dołączył do Partii Republikańskiej¹⁰.

Zwiększone wydatki federalne w I roku urzędowania Bidena doprowadziły – przed czym przestrzegali część ekonomistów – do wzrostu inflacji USA. Na koniec 2021 roku wzrost cen dla konsumentów (consumer price index, CPI) osiągnął aż 7% i była to najwyższa wartość od prawie 40 lat. Ostatni taki poziom miała w 1982 r., ale wtedy spadała ona z astronomicznego poziomu ponad 14% z przełomu lat 70. i 80. XX w.¹¹ W stosunku do grudnia 2020 r. stopa inflacji wzrosła o 4,6 punktu procentowego i był to pięciokrotny wzrost. Z kolei indeks cen producenckich (Producer Price Index, PPI) wzrósł w 2021 r. o prawie 10% w ujęciu rocznym i tym samym osiągnął najwyższy poziom w historii pomiarów¹².

W powyższym kontekście nie może dziwić, że według liberalnej telewizji ABC News w grudniu 2021 r. prawie 70% Amerykanów negatywnie oceniało działania prezydenta USA w zakresie walki z inflacją (popierało jego działania tylko 28%). W przypadku wyborców Partii Republikańskiej dezaprobatę w tej kwestii wyrażało aż 94% ankietowanych. W odniesieniu do wyborców niezależnych krytycznie do działań Bidena odnosiło się 71%. Nawet w przypadku wyborców Partii Demokratycznej prawie 55% krytycznie oceniało działania prezydenta USA pochodzącego z własnej partii¹³. W tym samym sondażu to właśnie kwestię inflacji obywatele USA wskazali jako najważniejszą sprawę, co do której wyrażają potrzebę podjęcia pilnych działań. Mniej radykalne, ale również negatywne, oceny wystawili ankietowani w sprawie działań prezydenta USA na rzecz obudowy gospodarki – prawie 60% z nich wyraża dezaprobatę dla działań prezydenta w tym zakresie.

Szereg mediów wskazuje na to, że wysoki poziom inflacji stanie się głównym motywem kampanii wyborczej do Kongresu USA w listopadzie 2022 r., gdyż Partia Republikańska będzie chciała wykorzystać ten temat do krytykowania administracji Bidena. Inflacja jest dla republikanów znacznie łatwiejszym celem niż kwestia walki z pandemią COVID-19¹⁴.

⁹ <https://edition.cnn.com/2021/12/19/politics/joe-manchin-build-back-better/index.html>

¹⁰ <https://abcnews.go.com/Politics/wireStory/mcconnell-openly-courts-manchin-leave-democrats-join-gop-81900626>

¹¹ <https://www.nytimes.com/2021/12/10/business/cpi-inflation-november-2021.html>

¹² <https://www.bls.gov/news.release/ppi.nr0.htm>

¹³ <https://abcnews.go.com/Politics/president-bidens-job-approval-sinking-inflation-crime-covid/story>

¹⁴ <https://abcnews.go.com/Politics/president-bidens-job-approval-sinking-inflation-crime-covid/story?id=81701113>
<https://thehill.com/opinion/white-house/587871-the-biden-2021-report-card-the-not-so-good-the-bad-and-the-ugly>

1.2. Pandemia COVID-19

Ważnym motywem kampanii wyborczej Joe Bidena było atakowanie Donalda Trumpa za to, że nie przewidział możliwej skali rozprzestrzeniania się SARS-Cov-2 w Stanach Zjednoczonych i nie przygotował państwa w odpowiedni sposób. W związku z tym, po objęciu urzędu Biden podjął starania na rzecz wykorzystania federalnego ustawodawstwa na rzecz przyspieszenia produkcji niezbędnych produktów medycznych oraz szczepienia obywateli. W tym drugim przypadku do początku 2022 r. udało się zaszczepić ok. 62% populacji, co było jednak poniżej średnich innych wysoko rozwiniętych państw (w przypadku RFN, Francji i Zjednoczonego Królestwa poziom zaszczepienia przekraczał 70%)¹⁵.

Jednak pod koniec 2021 r. okazało się, że władze USA nie były przygotowane na wzrost zapotrzebowania na testy. Zapotrzebowanie to pojawiło się w związku ze wzmożonymi podróżami Amerykanów przed Świątami Bożego Narodzenia oraz pojawieniem się nowego, bardziej zakaźnego wariantu SARS-Cov-2. W efekcie, testów zaczęło brakować, a przed punktami pobrań zaczęły ustawiać się ogromne kolejki, na co zaczęły zwracać uwagę nawet liberalne media¹⁶. Tymczasem równo rok wcześniej, w grudniu 2020 r. Biden jako prezydent-elekt atakował Trumpa za to, że 10 miesięcy po wybuchu pandemii ten wciąż nie był w stanie zmobilizować instytucji państwowych do pozyskania odpowiedniej liczby testów¹⁷. Okazało się, że Biden po ponad 20 miesiącach także nie był w stanie ich zapewnić.

Zamiast skupić się na produkcji materiałów niezbędnych do wykrywania i opieki nad zarażonymi, administracja Bidena zaangażowała się głównie we wprowadzanie obowiązku szczepień, co przyniosło niejednoznaczne skutki. Z jednej strony, sukcesem zakończył się program obowiązkowych szczepień dla pracowników federalnych i podwykonawców pracujących dla władz federalnych wprowadzony we wrześniu 2021 roku¹⁸. Dane z początku stycznia 2022 r., gdy przewidziano pierwsze zwolnienia osób, które odmówiły zaszczepiania się, wskazują, że spośród około 3,5 mln pracowników federalnych ponad 90% zaszczepiło się¹⁹. Z drugiej strony, już w styczniu 2022 r. Sąd Najwyższy USA podważył prawo administracji Bidena do wprowadzenia nakazu szczepień lub testowania w przedsiębiorstwach

¹⁵ <https://www.bbc.com/news/world-56237778>

¹⁶ <https://edition.cnn.com/2021/12/28/politics/biden-covid-testing-shortage/index.html>

¹⁷ https://www.washingtonpost.com/politics/biden-coronavirus--surge-speech/2020/12/29/47134920-49d3-11eb-a9f4-0e668b9772ba_story.html

¹⁸ <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/presidential-actions/2021/09/09/executive-order-on-requiring-coronavirus-disease-2019-vaccination-for-federal-employees/>

¹⁹ <https://thehill.com/homenews/administration/588836-federal-agencies-prepare-to-act-against-unvaccinated-employees>

zatrudniających ponad 100 osób (łącznie dotyczyło to blisko 100 mln obywateli USA). O ile Sąd Najwyższy USA zgodził się na taki obowiązek dla osób związanych z opieką medyczną, o tyle uznał, że władze wykonawcze USA nie posiadają podstawy prawnej do wprowadzenia tego typu regulacji, jeśli chodzi o prywatną działalność gospodarczą²⁰.

Jeszcze przed przegraną przed Sądem Najwyższym USA, ale już w sytuacji braku testów, liberalna stacja ABC News wskazywała, że poparcia dla działań Bidena na rzecz walki z pandemią spadło do poziomu 53% i było najniższe od momentu jego zaprzysiężenia. Podobny procent ankietowanych (51%) zgadzał się na wprowadzenie programu obowiązkowych szczepień w sektorze publicznym i prywatnym²¹. Z kolei inna liberalna stacja, CNBC wskazała, że liczba przeciwników polityki Bidena w zakresie walki z COVID-19 jest już tak duża (48%), że przewyższa liczbą osób (46%), które popierają jego działania w tym zakresie²². Podobne dane wskazuje uśredniony wynik sondaży przeprowadzony przez renomowany blog Five Thirty Eight, który zwraca uwagę, że poparcie dla działań prezydenta Bidena w walce z COVID-19 spadło w przeciągu roku z 69% do ok. 45% (o prawie 25 p.p.), zaś dezaprobata wzrosła z 31% do 48% (o prawie 20 p.p.)²³.

Jednocześnie należy odnotować ogólny spadek zainteresowania obywateli USA kwestią walki z pandemią COVID-19, co wciąż jest dla nich istotne, ale już nie tak jak stan gospodarki i skala inflacji²⁴.

1.3. Polityka imigracyjna

W II połowie 2021 r. administracja Joe Bidena wciąż wskazywała potrzebę „uporządkowania” przepisów imigracyjnych (de facto chodziło o liberalizację nastawioną na wzrost liczby przyjmowanych migrantów oraz złagodzenie polityki wobec tych, którzy już nielegalnie lub legalnie przebywali w USA) jako jeden z sześciu głównych priorytetów w polityce krajowej²⁵.

W związku z wyczerpaniem w I połowie 2021 r. możliwości administracyjnych w tym zakresie, Biden próbował prowadzić politykę w tym obszarze za pomocą inicjatyw legislacyjnych, które jednak nie weszły w życie. Dodatkowo niektóre decyzje administracyjne Bidena zostały

²⁰ <https://abcnews.go.com/Health/supreme-court-blocks-biden-vaccine-test-mandate-large/story?id=82179446>

²¹ https://abcnews.go.com/Politics/president-bidens-job-approval-sinking-inflation-crime-covid/story?id=81701113&cid=social_twitter_abcn

²² <https://www.cnbc.com/2021/12/10/public-view-on-bidens-handling-of-covid-and-the-economy-takes-another-hit-cnbc-survey-shows.html>

²³ <https://projects.fivethirtyeight.com/coronavirus-polls/>

²⁴ https://abcnews.go.com/Politics/president-bidens-job-approval-sinking-inflation-crime-covid/story?id=81701113&cid=social_twitter_abcn

²⁵ <https://www.whitehouse.gov/priorities/> <https://www.pewresearch.org/fact-tank/2022/01/11/key-facts-about-u-s-immigration-policies-and-bidens-proposed-changes/>

cofnięte i przywrócono rozwiązania z epoki Trumpa z powodu skutecznych pozwów złożonych przez południowe stany USA. Nie zmienia to jednak faktu, że w wyniku działań podejmowanych przez prezydenta Bidena aż czterokrotnie wzrosła liczba napływających do USA nielegalnych migrantów.

Niepowodzeniem zakończyły się próby Joe Bidena przeforsowania w Kongresie USA *Ustawy o obywatelstwie Stanów Zjednoczonych* (U.S. Citizenship Act), która miała umożliwić zdobycie obywatelstwa dla ok. 11 milionów nielegalnie przebywających w USA imigrantów. Biden miał nadzieję na to, że niektóre elementy ww. ustawy uda mu się przemycić w ramach jego flagowego projektu Ustawy BBB, gdzie ok. 7 milionom nielegalnych imigrantów umożliwiono uzyskanie ochrony przed deportacją i zgody na legalną pracę²⁶. Jednak, mimo przegłosowania Ustawy BBB w Izbie Reprezentantów USA w listopadzie 2021 r., nie doczekała się ona większości w Senacie USA, gdzie zablokowana została przez senatorów, w tym niektórych z Partii Demokratycznej.

Porażką również zakończyły się próby Joe Bidena, aby cofnąć wprowadzony przez administrację Donalda Trumpa program „pozostań w Meksyku” (“Remain in Mexico”, formalnie jest to protokół ochrony migrantów, Migration Protection Protocols, MPP). MPP zakłada, że osoba, która dotarła na granicę z USA i stara się o uzyskanie ochrony prawnej w ramach azylu, oczekuje na decyzję w tej sprawie w Meksyku. Program został zawieszony przez administrację Bidena 1 lipca 2021 roku²⁷, co skutkowało napływem do południowych stanów USA osób, które wnioski złożyły i które to wnioski był wciąż rozpatrywane. Decyzja ta spotkała się z pozwem sądowym władz stanowych Missouri i Teksasu domagających się przywrócenia MPP. W sierpniu 2021 r. sąd federalny podjął decyzję o tym, że administracja Bidena jest zobowiązana przywrócić MPP. Choć administracja Bidena złożyła apelację do Sądu Najwyższego USA, to na początku grudnia 2021 r. nastąpił powrót do polityki wprowadzonej przez Trumpa wobec wnioskodawców o azyl (tj. polityka „pozostań w Meksyku” na czas rozpatrywania wniosku złożonego w USA)²⁸.

Również wiceprezydent Kamala Harris, wyznaczona przez prezydenta Bidena do rozwiązania kryzysu imigracyjnego na południowej granicy USA, nie odnotowała sukcesów w odejściu od polityki Donalda Trumpa. Będąc w połowie 2021 r. w Ameryce Środkowej raczej utwierdzała założenia polityki Trumpa wzywając na publicznym wiecu: “Nie przyjeżdżajcie”²⁹. Wobec

²⁶ <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/IN/IN11811>

²⁷ <https://www.nbcnews.com/politics/immigration/biden-administration-officially-ends-trump-s-remain-mexico-asylum-policy-n1269262>

²⁸ https://www.washingtonpost.com/national/us-and-mexico-reach-deal-to-restart-trump-era-remain-in-mexico-program-along-border/2021/12/01/381a4190-5318-11ec-8ad5-b5c50c1fb4d9_story.html

²⁹ <https://www.sfchronicle.com/politics/article/One-year-in-Biden-has-been-slow-to-unwind-Trump-16725642.php>

porażek polityki imigracyjnej Bidena w Kongresie USA, uniemożliwiających pozyskanie dodatkowych funduszy z budżetu federalnego USA, jedynym sukcesem Harris było ogłoszenie w grudniu 2021 r. programu inwestycji w Ameryce Środkowej wartego 1,2 mld USD, a pochodzącego z dobrowolnych wkładów amerykańskich przedsiębiorstw³⁰. Celem programu było poprawianie sytuacji gospodarczej w Ameryce Środkowej i ograniczenie imigracji z tego regionu świata.

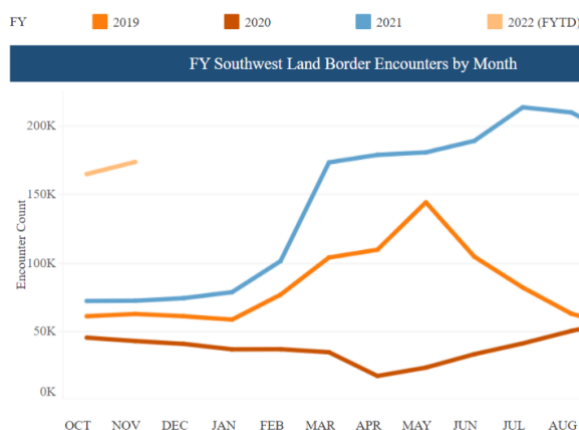
Odnotować należy, że przydzielenie tego zadania Kamali Harris wiele lewicowych środowisk Partii Demokratycznej oceniało pozytywnie w związku z tym, że wiceprezydent USA sama pochodzi z rodziny imigrantów, a będąc senatorem w liberalnej Kalifornii przeszła z pozycji umiarkowanie liberalnych na częściowe progresywne w zakresie polityki proimigracyjnej. Tymczasem okazało się, że wiceprezydent USA stara się unikać poruszania tego tematu i niewiele w tym zakresie robić³¹.

Tymczasem liberalizacja polityki migracyjnej przez Joe Bidena za pomocą dostępnych mu decyzji administracyjnych oraz zgłaszanych propozycji legislacyjnych doprowadziła do tego, że według danych Straży Granicznej USA (U.S. Border Patrol) w roku budżetowym 2021 r. czterokrotnie zwiększyła się liczba prób nielegalnego przekroczenia południowej granicy odnotowanych przez strażników. Tym samym osiągnęła ona najwyższy poziom od 20 lat. W roku budżetowym 2020 było takich prób ok. 400 tys. (dane dotyczą prób, nie zaś liczby osób i nie uwzględniają faktu, że jedna osoba wielokrotnie mogła być zatrzymywana i zawracana), zaś w roku budżetowym 2021 było ich już ponad 1,6 miliona (około połowa z nich od razu została zawrócona, druga zaś poddana procedurze formalnej deportacji)³². Tak wysoki poziom nielegalnej imigracji trwa w roku budżetowym 2022.

³⁰ <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2021/12/13/vice-president-kamala-harris-announces-new-commitments-as-part-of-the-call-to-action-for-the-private-sector-to-deepen-investment-in-central-america-now-totaling-over-1-2-billion/>

³¹ <https://thehill.com/opinion/white-house/587871-the-biden-2021-report-card-the-not-so-good-the-bad-and-the-ugly>

³² <https://www.cbp.gov/newsroom/stats/southwest-land-border-encounters>



Wykres 1 Liczba odnotowanych przez Straż Graniczną USA prób nielegalnego przekroczenia w latach budżetowych 2019-2022. Grafika zaczerpnięta ze strony: <https://www.cbp.gov/newsroom/stats/southwest-land-border-encounters>

Podsumowując, dotychczasowa polityka administracji Joe Bidena skutkowałą dwoma zjawiskami: (1) kontynuacją – za wyjątkiem budowy granicznego ogrodzenia – zdecydowanej większości rozwiązań wprowadzonych przez Donalda Trumpa (w tym wprowadzonego jeszcze w marcu 2020 r. ograniczenia imigracji do USA z uwagi na pandemię COVID-19) oraz (2) zrodzeniem nadziei wśród mieszkańców Ameryki Łacińskiej, że w polityce USA doszło do znaczących zmian, co skutkuje niespotykaną od dawną falą migracyjną wzdłuż południowej granicy USA. W efekcie, jak przyznają same liberalne media w USA, dotychczasowa polityka Joe Bidena nie spotyka się z poparciem sporej części demokratów, w szczególności z frakcji lewicowej (oskarżających prezydenta USA o kontynuowanie polityki poprzednika), oraz republikanów, którzy oskarżają go o to, że nieodpowiedzialnym zachowaniem (m.in. zaprzestając budowy granicznego ogrodzenia) przyczynił się do wzrostu presji migracyjnej na południowe stany USA³³.

W tym kontekście nie może zaskakiwać fakt, że polityka migracyjna Joe Bidena jest najgorzej ocenianym polem jego aktywności i spotyka się z coraz większą krytyką ze strony obywateli. Na początku 2021 r. prawie 45% Amerykanów popierało działania prezydenta USA na tym polu, zaś niecałe 50% sprzeciwiało się im. Pod koniec 2021 r. w sondażu przeprowadzonym dla liberalnej stacji telewizyjnej CNN tylko 40% Amerykanów popierało politykę Bidena w tym zakresie, zaś prawie 60% sprzeciwiało się jej³⁴. Jeszcze bardziej radykalne wyniki dają badania z końca 2021 r. niezależnych pracowni: sondaż Grinnell College wskazuje na 27% poparcia i 58% dezaprobaty, zaś sondaż Quinnipiac University wskazuje jedynie 25% poparcia i aż 67% dezaprobaty³⁵. Tymczasem badania przeprowadzone dla umiarkowanie

³³ <https://edition.cnn.com/2021/12/30/politics/biden-harris-immigration/index.html>

³⁴ <https://edition.cnn.com/2021/12/15/politics/cnn-poll-economy/index.html>

³⁵ https://www.pollingreport.com/biden_adm.htm

konserwatywnego „Wall Street Journal” wskazują, że problem imigracji jest najważniejszym wyzwaniem dla 13% obywateli i dopiero za nim lokują się kolejne kwestie, takie jak stan gospodarki (11%), inflacja (10%) czy pandemia COVID-19 (5%)³⁶.

1.4. Epidemia morderstw

Pod koniec pierwszego roku urzędowania administracja Joe Bidena wciąż odmawiała uznania za kwestię priorytetową zwalczania brutalnej przestępczości zalewającej amerykańskie miasta. Nie podkreślano wagi problemu pomimo gwałtownego wzrostu liczby zabójstw, jaki miał miejsce w kilku poprzednich latach, a w samym 2020 roku wyniósł prawie 30%³⁷. Tymczasem wstępne dane za pierwszy rok urzędowania Joe Bidena wskazują (drugi rok z rządu) kontynuację trendu wzrostowego w zakresie liczby zabójstw. W szczególności widać to w największych miastach Stanów Zjednoczonych, w ok. 66% z 40 największych z nich odnotowano wzrost liczby takich przestępstw. W 25% z nich miała miejsce największa liczba zabójstw od czasu prowadzenia statystyk, w tym większa niż w okresie rekordów z przełomu lat 80. i 90. XX wieku³⁸. Np. w Filadelfii, szóstym największym mieście USA, doszło do kilkunastoprocentowego wzrostu, do poziomu nie widzianego od 30 lat, zaś w Austin (Teksas) wzrost był rzędu aż 80%³⁹.

Jednakże należy zwrócić uwagę, że wzrost liczby zabójstw w 2021 r. był czterokrotnie mniejszej skali niż w 2020 r., bo wyniósł niecałe 7% (wstępne dane)⁴⁰. Są to jednak dane uśrednione, dlatego że w przypadku poszczególnych miast dochodziło wręcz do pewnego spadku liczby zabójstw (np. o prawie 30% w Bostonie czy o 13% w Dallas, które w 2020 r. zanotowało rekord w tym zakresie)⁴¹. Jako przyczyny spowalniania trendu wskazuje się dwie strukturalne zmiany: (1) mniej restrykcji w kontekście walki z COVID-19 powoduje przywracanie programów pomocy socjalnej w biednych dzielnicach, gdzie dochodzi do większości zabójstw; (2) wzrost liczby zabójstw i upływ czasu od momentu protestów Black Live Matter powoduje, że lokalne społeczności i ich przedstawiciele we władzach są bardziej gotowi do kontaktów z policją (np. w Minneapolis, gdzie zamordowany został George Floyd,

³⁶ <https://www.wsj.com/articles/wsj-poll-biden-leadership-economy-midterms-11638888384>

³⁷ Ostateczne dane zebrane pod koniec 2021 r. przez FBI: <https://www.fbi.gov/news/pressrel/press-releases/fbi-releases-2020-crime-statistics>

³⁸ <https://edition.cnn.com/2022/01/03/us/homicide-rate-us-statistics/index.html>

³⁹ <https://www.ahdataanalytics.com/dashboards/ytd-murder-comparison/>

⁴⁰ [Ibidem](#)

⁴¹ [Ibidem](#)

mieszkańcy – z powodu wzrostu przestępczości – odrzucili pomysł rady miejskiej zakładający likwidację wydziału policji miejskiej)⁴².

Władze miejskie w odpowiedzi na statystyki z 2020 r. podjęły decyzję o zwiększeniu obecności policji na ulicach oraz jej większemu zaangażowaniu w życie lokalnych społeczności. Dotyczy to nie tylko miast, w których rządzą przedstawiciele Partii Republikańskiej, ale też tych, w których władzę sprawują demokraci. Prominentnym przykładem jest Nowy Jork, gdzie mieszkańcy zdecydowali się wybrać na burmistrza byłego (czarnoskórego) policjanta opowiadającego się za kontynuowaniem większego zaangażowania policji w zwalczanie przestępczości (działania tego typu pozwoliły zmniejszyć wzrost liczby zabójstw z kilkudziesięciu w 2020 r. do kilku procent w 2021 r.). Na drugim końcu spektrum lokuje się miasto Portland, gdzie masowe odejścia z policji w proteście wobec władz miejskich, oskarżających służby porządkowe o nadmierną brutalność, doprowadziły do tego, że w 2021 r. miasto to odnotowało rekordową liczbę zabójstw w swojej historii (obecnie tamtejsze władze miejskie przewidują zwiększenie nakładów na policję)⁴³.

W powyższym kontekście należy zwrócić uwagę na następujące działania Joe Bidena wobec wzrostu zabójstw w USA w II półroczu swojego urzędowania:

- Po pierwsze, odrzucając walkę z brutalnymi przestępstwami, jako formalny priorytet w tym obszarze uznaje on reformę wymiaru sprawiedliwości, który to demokraci oskarżają o negatywne nastawienie wobec mniejszości rasowych⁴⁴. Choć pod koniec I roku urzędowania reformy tego typu Biden wskazywał jako jedno ze swoich największych osiągnięć⁴⁵, to grupy zajmujące się promowaniem tego typu reform oceniły działania prezydenta USA w tym zakresie jako wysoce niedostateczne⁴⁶.
- Po drugie, poza szeregiem propozycji zgłaszanych w zakresie zwalczania przestępczości i ogłoszonych w połowie 2021 r., Joe Biden i jego najbliżsi doradcy z Białego Domu nie koncentrowali się na tych sprawach w II połowie 2021 roku⁴⁷.
- Po trzecie, z myślą o sytuacji w przepełnionych więzieniach Biden na przełomie 2021 i 2022 r. cofnął decyzję Trumpa o tym, że przestępcy – odsiadujący mniej poważne

⁴² <https://edition.cnn.com/2022/01/03/us/homicide-rate-us-statistics/index.htm> |

⁴³ <https://www.wsj.com/articles/murders-in-u-s-cities-were-near-record-highs-in-2021-11641499978>
<https://www.economist.com/united-states/2022/01/15/as-violent-crime-leaps-liberal-cities-rethink-cutting-police-budgets>

⁴⁴ <https://www.whitehouse.gov/priorities/>

⁴⁵ <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2021/12/17/fact-sheet-the-biden-harris-administration-advances-equity-and-opportunity-for-black-people-and-communities-across-the-country-2/>

⁴⁶ <https://www.law360.com/articles/1440776/at-1-year-mark-groups-discontent-with-biden-justice-reform>

⁴⁷ Od lipca 2021 r. praktycznie brak danych na stronie Urzędu Białego Domu dotyczących „przestępstw” („crime”): <https://www.whitehouse.gov/?s=crime>

wyroki – zwolnieni z zakładów karnych na czas pandemii COVID-19 będą musieli wrócić do więzienia⁴⁸.

- Po czwarte, brak zaangażowania Bidena w sprawy walki z poważną przestępczością spowodował, że główny obowiązek w tym zakresie spadł na Departament Sprawiedliwości USA i ten pod koniec 2021 r. ogłosił wart 1,6 mld USD program wsparcia dla lokalnych władz w walce z brutalną przestępczością⁴⁹. Tym samym Departament Sprawiedliwości USA kontynuuje politykę przyznawania grantów lokalnym władzom w zakresie finansowania policji (ogłoszoną przez J. Bidena w połowie 2021 r.), ale która nie przynosi obecnie spektakularnych sukcesów.

W powyższym kontekście nie może dziwić fakt, że pod koniec 2021 r. liczba osób popierających politykę administracji Joe Bidena wobec wzrostu brutalnej przestępczości spadła z 43% w październiku do 36% w grudniu 2021 roku⁵⁰. Co oznacza, że prawie 2/3 Amerykanów nie popiera tej polityki wprost lub nie ma o niej jednoznacznej opinii.

1.5. Podsumowanie

Podsumowując powyższe uwagi, należy podkreślić, że w po-zimnowojennej historii Stanów Zjednoczonych normą stało się, iż nowo zaprzysiężony prezydent USA, jeśli jego partia ma kontrolę nad Kongresem USA, może liczyć na największe sukcesy legislacyjne jedynie w pierwszym roku urzędowania. W kolejnym roku swojego urzędowania prezydent USA skazany już jest na podporządkowanie swoich działań wyborom do Kongresu USA, przypadającym na połowę kadencji głowy państwa. W tych zaś wyborach najczęściej dochodzi do porażki partii prezydenta - do jednej lub obu izb Kongresu USA - i przez kolejne dwa lata głowa państwa musi borykać się z brakiem kontroli, jeśli nie dwóch, to choćby jednej izby. Tym samym przez drugą część swojej kadencji prezydent USA niewiele może już przeforsować w Kongresie USA, jeśli nie uwzględni stanowiska przeciwnej partii.

W kontekście opisanych powyżej wybranych elementów polityki krajowej należy stwierdzić, że nie dziwi fakt drastycznego spadku ogólnego poparcia dla prezydenta Joe Bidena. Najbardziej rozpoznawalna sondażownia Gallupa w grudniu 2021 r. wskazywała, że jedynie 43% Amerykanów popiera politykę Bidena (podobny wynik wskazuje uśredniona analiza

⁴⁸ <https://www.businessinsider.com/federal-prisoners-can-stay-home-confinement-covid-pandemic-trump-2021-12?IR=T>

⁴⁹ <https://www.justice.gov/opa/pr/justice-department-will-award-16-billion-reduce-violent-crime-and-strengthen-communities> <https://edition.cnn.com/2021/12/27/politics/doj-combats-crime-rise/index.html>

⁵⁰ <https://abcnews.go.com/Politics/president-bidens-job-approval-sinking-inflation-crime-covid/story?id=81701113>

szeregu sondaży wykonana przez RealClearPolitics⁵¹). W tym samym okresie ich prezydentur jego poprzednicy cieszyli się następującym poparciem: Donald Trump: 37%, Barack H. Obama: 50%, George W. Bush: 86%, William Clinton: 54%, George H.W. Bush: 71%, Ronald Reagan: 49% zaś Jimmy Carter: 57%⁵². Jak trzeźwo zwrócił uwagę jeden z komentatorów liberalnej stacji CNN, jedynie Donald Trump miał nieco niższe poparcie w tym samym czasie i doprowadziło to do utraty przez jego partię większości w Kongresie USA w wyborach w 2018 r. i porażki w staraniach o reelekcję w 2020 roku, co mocno sugeruje, że podobny los czeka też Bidena⁵³. W tym kontekście nie dziwi fakt, że zastępczyni szefa personelu Białego Domu, Jen O'Malley Dillon w połowie stycznia 2022 r. rozsyłała do mediów e-maila podważającego wyniki sondażu Quinnipiac University, który wskazywał, że prezydent USA cieszy się jeszcze niższym poparciem, bo zaledwie 33% obywateli⁵⁴.

Warto zwrócić uwagę, że według wspomnianych uśrednionych danych sondażowych RCP Biden jest jedynym prezydentem USA po II Wojnie Światowej, który w przeciągu roku urzędowania stracił aż 30 punktów procentowych (p.p.) poparcia. Jeśli w momencie zaprzysiężenia cieszył się on 57% poparcia, to w przeciągu roku stracił aż 14 p.p. i osiągnął poziom poparcia wynoszący 43%. Natomiast w momencie zaprzysiężenia krytycznie oceniali go jedynie 37% obywateli, to rok później było to już 16 p.p. więcej, bo aż 53%⁵⁵. Nawet D. Trump nie odnotował (z uwagi na niższe poparcie w momencie zaprzysiężenia) aż tak wielkiej zmiany w ocenie obywateli w pierwszym roku swojego urzędowania.

W tym kontekście nie zaskakuje wynik sondażu przeprowadzonego przez dwie liberalne stacje CNBC i NBC, które wskazały, że gdyby wybory do Kongresu USA odbyły się w grudniu 2022 r., to republikanie mogliby liczyć na poparcie 44% ankietowanych, zaś demokraci tylko na 34%. Zaskoczeni tymi wynikami dziennikarze stwierdzili, że w przeciągu ostatnich 20 lat prowadzenia sondaży CNBC-NBC nigdy nie odnotowano dwucyfrowej przewagi republikanów w wyborach do Kongresu USA (ich maksymalna przewaga wynosiła zaledwie 4 p.p.). Pytany o wynik sondażu jeden ze specjalistów w tym zakresie z Partii Demokratycznej stwierdził, że gdyby wybory miały się odbyć już teraz, doszłoby do „absolutnej i kompletnej katastrofy demokratów” (“absolute unmitigated disaster for the Democrats”)⁵⁶.

⁵¹ <https://www.realclearpolitics.com/epolls/other/president-biden-job-approval-7320.html#polls>

⁵² <https://news.gallup.com/interactives/185273/presidential-job-approval-center.aspx>

⁵³ <https://edition.cnn.com/2022/01/14/politics/biden-approval-rating-polling-memo/index.html>

⁵⁴ <https://s3.documentcloud.org/documents/21179237/q-poll-memo-011322.pdf>

⁵⁵ <https://thehill.com/opinion/white-house/587871-the-biden-2021-report-card-the-not-so-good-the-bad-and-the-ugly>

⁵⁶ <https://www.cnbc.com/2021/12/10/public-view-on-bidens-handling-of-covid-and-the-economy-takes-another-hit-cnbc-survey-shows.html>

Dziennikarz liberalnej CNN stwierdził wprost, że w kontekście porażek poniesionych przez administrację Joe Bidena oraz spodziewanej przegranej w Izbie Reprezentantów USA „Urząd Białego Domu funkcjonuje w trybie kryzysowym, walcząc z ideą tego, że prezydentura [J. Bidena] tonie i teraz jest dobry moment do tego, aby rzucić się do szalup ratunkowych” (“the White House is in crisis mode, fighting back against the idea that the presidency is sinking and now is the time to jump ship”⁵⁷).

Wrażenie następujących po sobie klęsk Joe Bidena zostało wzmocnione w połowie stycznia 2022 r., gdy podjął on próbę przekonania senatorów z Partii Demokratycznej do zmiany zasady działania izby wyższej Kongresu USA. Zmiana miałaby dotyczyć wyeliminowania procedury obstrukcji parlamentarnej (filibuster), zmuszającej w przypadku ważniejszych ustaw do poszukiwania poparcia aż 60 senatorów nie zaś zwykłej większości (51 głosów lub w przypadku remisu rozstrzygnięcia przez wiceprezydenta USA). Joe Biden zachęcał członków Partii Demokratycznej do tego kroku, wskazując na potrzebę przyjęcia pakietu ustaw zabezpieczających prawa wyborcze obywateli USA, które, jak uznał, są naruszane w stanach zdominowanych przez Partię Republikańską. Prezydent USA oskarżył republikanów, że na poziomie stanowym wprowadzają szereg ograniczeń znoszących wprowadzone m.in. przy okazji wyborów w 2020 r. ułatwienia w zakresie oddawania głosów. Zabiegi Bidena mające na celu przekonanie senatorów z Partii Demokratycznej do zmiany regulaminu izby wyższej Kongresu USA zakończyły się jednak porażką, gdy okazało się, że nie tylko wspomniany wcześniej konserwatywny senator Joe Manchin z Partii Demokratycznej sprzeciwił się takiemu krokowi, ale dołączyła do niego kolejna demokratka, senator Kyrsten Sinema z Arizony⁵⁸.

Obserwatorzy wskazują, że w Partii Demokratycznej pogłębia się podział między frakcją umiarkowaną a lewicową⁵⁹, gdyż ta druga domaga się, aby Joe Biden porzucił retorykę poszukiwania ponadpartyjnego poparcia dla jego wiodących projektów ustawodawczych. Zamiast tego frakcja progresywna apeluje o to, aby Biden – wykorzystując uprawnienia prezydenta USA – rozpoczął samodzielnie wprowadzanie programu Partii Demokratycznej, który nie spotkał się z poparciem Kongresu USA. Wspomniana frakcja popiera taki sposób postępowania nawet jeśli wie, że działania Joe Bidena będą blokowane przez republikanów w sądach federalnych i poprzez ustawodawstwo Kongresu USA, jeśli ci zdobędą nad nim kontrolę⁶⁰. W podobnym tonie – dopatrując się presji ze strony frakcji progresywnej Partii

⁵⁷ <https://edition.cnn.com/2022/01/14/politics/biden-approval-rating-polling-memo/index.html>

⁵⁸ <https://apnews.com/article/voting-rights-joe-biden-voting-elections-wv-state-wire-28f5190404f5091158c912bf8d5d>

⁵⁹ <https://www.npr.org/2021/10/10/1044019366/democrats-are-having-a-unity-problem-thats-familiar-territory-for-them>

⁶⁰ <https://www.usnews.com/news/politics/articles/2021-12-30/democrats-2022-agenda-pass-2021-agenda>

Demokratycznej – niektórzy tłumaczą niezrozumiałe forsowanie w styczniu 2022 r. zniesienia obstrukcji parlamentarnej w Senacie USA przy okazji ustaw o prawach wyborczych, bo wysiłki od samego początku były skazane na porażkę⁶¹.

Rzeczywistym wskaźnikiem utraty zaufania do Joe Bidena wśród jego własnych wyborców jest fakt, że sondaże z końca 2021 r. wskazują, iż wśród demokratów jedynie 36% popiera jego start w zbiegach o reelekcję w 2024 r. Aż 44% twierdzi, że w 2024 r. w walce o prezydenturę powinien wziąć udział inny demokrat. Z kolei 1/5 pytaných wyborców Partii Demokratycznej nie potrafiła odpowiedzieć jednoznacznie na to pytanie⁶².

Symbolem mającym wskazywać na spadające poparcie Joe Bidena w amerykańskim społeczeństwie ma być narastająca popularność frazy "Let's Go Brandon". Oryginalnie miała ona oznaczać zawołanie skierowane do kierowcy wyścigowego: „ruszaj, Brandon [Brown]”. W rzeczywistości jest synonimem sloganu "F... Joe Biden" („pi..... Joe Bidena”). Na przełomie października i listopada szereg konserwatywnych mediów wskazywało, że popularność utworów wykorzystujących tego typu frazę m.in. w serwisie iTunes świadczy o narastającym sprzeciwie amerykańskiego społeczeństwa wobec prezydentury Joe Bidena. W rzeczywistości jednak popularność tego typu utworów była ograniczona (na liście 100 najpopularniejszych utworów w USA cieszyła się słuchalnością na poziomie ponad 1 mln przy czym numer jeden na tej liście, w wykonaniu Adele, miał 50 mln odtworzeń)⁶³. Podobnie ordynarne utwory wymierzone w Donalda Trumpa (np. utwór pt. "FDT", gdzie tytuł oznacza skrót od „p..... Donalda Trumpa” ["F... Donald Trump"]) cieszyły się popularnością w 2016 i 2020 roku⁶⁴, a dzisiaj mają ponad 30 mln odtworzeń w serwisie YouTube (żaden utwór z „Let's go Brandon” nie zbliża się do takiego poziomu odtworzenia)⁶⁵.

⁶¹ <https://thehill.com/homenews/administration/589827-bidens-voting-rights-gamble-prompts-second-guessing>

⁶² <https://maristpoll.marist.edu/polls/npr-pbs-newshour-marist-national-poll-trust-in-elections-threat-to-democracy-biden-approval-november-2021/>

⁶³ <https://www.snopes.com/news/2021/10/29/lets-go-brandon/>

⁶⁴ <https://www.independent.co.uk/news/world/americas/us-election-2020/yq-f-trump-biden-us-election-b1684096.html>

⁶⁵ <https://www.youtube.com/watch?v=WkZ5e94QnWk>

2. Polityka zagraniczna

2.1. Pięć najważniejszych wyzwań (terroryzm, Korea Północna, Iran, Rosja i ChRL)

Drugie półrocze urzędowania Joe Bidena, jeśli chodzi o politykę zagraniczną USA, de facto zaczęło się w drugiej połowie sierpnia, gdy dobiegł końca proces wycofywania się sił zbrojnych i misji dyplomatycznej USA, a także grupy ok 100 tys. Afgańczyków z Afganistanu. Do wydarzeń międzynarodowych o istotnym znaczeniu dla prezydentury należy zaliczyć kwestię wzrastającego zagrożenia ze strony organizacji terrorystycznych, program nuklearny i raketowy Korei Północnej i Iranu, a także politykę USA wobec dwóch rewizjonistycznych mocarstw światowych (Rosji i kontynentalnych Chin).

Najbardziej widoczną i obecnie najważniejszą konsekwencją chaotycznego wycofania się z Afganistanu było naruszenie wizerunku potęgi wojskowej Stanów Zjednoczonych i zdolności tego państwa do kontrolowania sytuacji w poszczególnych częściach świata. Obserwatorzy zwracają uwagę, że przełożyło się to na postawy wszystkich adwersarzy USA, zarówno tych regionalnych jak Iran czy Korea Północna, ale także globalnych jak Federacja Rosyjska i Chińska Republika Ludowa, o rozwijających się w opuszczonym Afganistanie siatkach terrorystycznych nie wspominając.

Wrażenie klęski w Afganistanie pogłębiło wystąpienie bliskiego współpracownika prezydenta Bidena, podsekretarza obrony ds. polityki Colina Kahla, który w październiku zeznawał przed senacką komisją sił zbrojnych. Przyznał on, że **Państwo Islamskie w Azji Środkowej (ISIS-Chorasan), które ma rozbudowane struktury w Afganistanie, po opuszczeniu tego państwa przez USA będzie gotowe w przeciągu sześciu miesięcy do ataku na USA⁶⁶. Struktury al Kaidy** działające w tym państwie (o właśnie stamtąd Osama bin Laden zorganizował zamach z 11 września 2001 r.) będą mogły ponownie przeprowadzić pierwsze uderzenie na USA **już w przeciągu roku.**

Mimo zapowiedzi powstrzymania **północnokoreańskiego programu nuklearnego** oraz raketowego władzom USA nie udało się w tym zakresie poczynić żadnych postępów. Brak jest nawet informacji o prowadzonych w tym zakresie staraniach. Tymczasem pod koniec 2021 r. Korea Północna przeprowadziła test pocisku raketowego, który jej zdaniem posiada zdolności osiągnięcia prędkości hipersonicznej⁶⁷. Tym samym zasygnalizowała kolejne postępy, jakie

⁶⁶ <https://thehill.com/policy/defense/578721-pentagon-official-warns-isis-k-could-be-able-to-attack-us-in-six-months>

⁶⁷ <https://www.nytimes.com/article/north-korea-arsenal-nukes.html>

czyni w programie raketowym. Kolejne północnokoreańskie testy z początku stycznia 2022 r. doprowadziły do tego, że agencja zarządzająca przestrzenią powietrzną USA była zmuszona uziemić komercyjne loty pasażerskie na Zachodnim Wybrzeżu⁶⁸.

Jak poinformowało czasopismo „Foreign Policy”, z którego rekrutuje się część osób z otoczenia obecnego prezydenta USA, sami przedstawiciele administracji Bidena uznają, że **niepowodzeniem zakończyły się próby doprowadzenia do tego, aby Iran powrócił do tzw. porozumienia nuklearnego**⁶⁹. Umowa ta ogranicza możliwość budowy bomby atomowej przez Teheran. Tymczasem nieprzestrzeganie tego porozumienia przez Iran spowodowało, że przez kolejny rok program atomowy mógł być rozwijany. Choć administracja Joe Bidena obarcza winą za to Donalda Trumpa, który wycofał USA z tej umowy, to „Foreign Policy” zwraca uwagę, że największe postępy w naruszaniu porozumienia miały miejsce w 2021 roku. W efekcie tego **siły zbrojne Izraela zaczęły przygotowywać „plan B”, polegający na bezpośrednich uderzeniach w irańskie instalacje nuklearne**⁷⁰. Przeprowadzone przez Izrael w ostatnim czasie akcje sabotażu wymierzone w irański program są w stanie go opóźnić, ale nie mogą go całkowicie zablokować.

W stosunku do Federacji Rosyjskiej Stany Zjednoczone poczyniły szereg ustępstw. Po pierwsze, podpisały przedłużenie umowy o ograniczeniu zbrojeń strategicznych (New START z 2011 r.) aż na pięć lat. Tymczasem część ekspertów, w tym podsekretarz stanu ds. polityki, Victoria Nuland, wskazywała, że należało uczynić to tylko na rok do momentu wynegocjowania umowy pozwalającej na większą kontrolę strony rosyjskiej. W obliczu wygaśnięcia umowy Rosja jeszcze pod koniec 2020 r. sygnalizowała gotowość na przedłużenie umowy o rok⁷¹.

Po drugie, po koncentracji sił zbrojnych Rosji przy granicy z Ukrainą wiosną 2021 r., Joe Biden zgodził się na dwustronny szczyt z Władimirem Putinem w Genewie, na co mogą liczyć tylko najważniejsi gracze lub najbliżsi partnerzy USA. Kilkugodzinne spotkanie miało miejsce w Genewie 17 czerwca 2021 r. i nie doprowadziło do większego przełomu w relacjach amerykańsko-rosyjskich⁷².

Po trzecie, 21 czerwca 2021 r. poinformowano, że doszło do amerykańsko-niemieckiego porozumienia ws. zgody USA na uruchomienie Nord Stream 2 w zamian za niemieckie inwestycje w energię odnawialną na Ukrainie i niemiecko-amerykańską współpracę na rzecz

⁶⁸ <https://www.cbsnews.com/news/north-korea-missile-launch-west-coast-flights-grounded/>

⁶⁹ <https://foreignpolicy.com/2021/12/31/biden-iran-nuclear-deal/>

⁷⁰ <https://www.ipost.com/middle-east/iran-news/israeli-military-readying-for-plan-b-if-iran-nuclear-talks-fail-687220>

⁷¹ <https://www.nbcnews.com/news/world/russia-s-vladimir-putin-proposes-yearlong-extension-new-start-nuclear-n1243741>

⁷² <https://www.nytimes.com/live/2021/06/16/world/biden-putin>

powstrzymania Rosji w zakresie wykorzystywania dominacji na rynku energetycznym w Europie⁷³. Powyższe ustępstwo poczyniono w kontekście poprawy relacji niemiecko-amerykańskich, głównie pod kątem oczekiwanej pomocy Niemiec w powstrzymaniu Chińskiej Republiki Ludowej. Jednak w praktyce skutkowało one ustępsstwami USA wobec Rosji, które nie wiązały się z żadnymi koncesjami ze strony Putina. Po czwarte, wspomniany szereg jednostronnych ustępsstw USA wobec Rosji był jednym z czynników ośmielających stronę rosyjską do bardziej agresywnych działań w II połowie 2021 r. Dotyczyły one koncentracji sił zbrojnych przy granicy z Ukrainą i powiązanych z tym, radykalnie ograniczających obecność USA i NATO w Europie Środkowo-Wschodniej, żądań podpisania nowych traktatów Rosja-USA i Rosja-NATO ws. nowej architektury bezpieczeństwa⁷⁴. Jak zwrócił uwagę Maksim A. Suczkow, p.o. dyrektora Uniwersytetu MGIMO, tj. szkoły dyplomatów i ekspertów ds. polityki zagranicznej Rosji, żądania stawiane przez Putina wynikają z tego, że na podstawie wycofania się z Afganistanu, uważa on Bidena za polityka, który jest gotowy podejmować niepopularne i radykalne decyzje, które służą strategicznym interesom USA.⁷⁵

Najwięcej wysiłku Joe Biden włożył w strategię odstraszenia Chińskiej Republiki Ludowej od dalszej ekspansji w Azji, co być może jest jedynym rzeczywistym priorytetem tego prezydenta USA. Służył temu szereg posunięć jak np. pierwsze bezpośrednie spotkanie w ramach współpracy Indii, Japonii, Australii i USA w ramach porozumienia QUAD⁷⁶. Również australijsko-brytyjsko-amerykańskie (Australia-U.K.-U.S., AUKUS) porozumienie o rozwoju program podwodnych okrętów o napędzie atomowym wpisywało się w tego typu działania⁷⁷. Co ciekawe porozumienie to zawarte zostało pomimo wyraźnego zantagonizowania Francji, która od lat negocjowała z Australią sprzedaż okrętów podwodnych. Już w styczniu 2022 roku Canberra zapowiedziała zakup najnowszej wersji amerykańskich czołgów M1A3 SEP v3 Abrams. Australia chce zamówić 75 czołgów wraz z licznymi wozami wsparcia za kwotę 2,5 mld USD.⁷⁸ Podobną wymowę ma umowa między USA, Australią oraz

⁷³ https://www.washingtonpost.com/national-security/nord-stream-pipeline-germany-russia/2021/07/21/c8788eda-ea4b-11eb-84a2-d93bc0b50294_story.html

⁷⁴ https://mid.ru/ru/foreign_policy/rso/nato/1790818/?lang=en oraz https://mid.ru/ru/foreign_policy/rso/nato/1790803/?lang=en

⁷⁵ „Biden’s withdrawal from Afghanistan (...) was seen in Moscow as Biden’s ultimate ability to act, unlike his predecessors who had to care about reelection, in a more audacious and decisive manner on matters of strategic importance to the United States” <https://warontherocks.com/2022/01/what-is-russias-logic-for-the-current-crisis/>

⁷⁶ <https://www.reuters.com/world/china/quad-leaders-meet-white-house-amid-shared-china-concerns-2021-09-24/>

⁷⁷ <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2021/09/15/joint-leaders-statement-on-aukus/>

⁷⁸ <https://defence24.pl/sily-zbrojne/milardy-na-zakup-i-utrzymanie-abramsow-australia-ujawnia-szczegoly-news-defence24pl>

Japonią o finansowaniu podwodnych kabli komunikacyjnych między trzema wyspami na Pacyfiku, wobec których swoje wpływy próbuje umocnić rząd ChRL⁷⁹.

Jednocześnie również w przypadku polityki USA wobec ChRL prezydent Biden nie ustrzegł się błędów, czego przykładem były jego wypowiedzi dotyczące zobowiązań USA wobec Tajwanu. Od 1979 r. USA prowadzą wobec Republiki Chińskiej na tej wyspie politykę „strategicznej niejednoznaczności” (strategic ambiguity) co do tego, czy staną w jej obronie w przypadku inwazji na nią ze strony kontynentalnych Chin. Strategia taka ma jednocześnie odstraszać ChRL (gdyż Pekin nie może być pewien reakcji USA w przypadku inwazji na Tajwan), jak i zniechęcać Tajwan do ogłoszenia niepodległości (gdyż Tajpej nie może być pewne reakcji USA na deklarację niepodległości przez wyspę, której to niepodległości zdecydowanie sprzeciwia się ChRL). Tymczasem w rozmowie z CNN 21 października Biden stwierdził, że „Tak, mam zobowiązanie do tego [tj. obrony Tajwanu przez inwazją ChRL]” Początkowo odczytano to jako zmianę polityki USA z niejednoznacznej na jednoznaczne zobowiązanie do obrony Tajwanu. Jednak następnego dnia sekretarz prasowa Białego Domu, Jen Psaki, stwierdziła, że Joe Biden nie ogłosił zmiany polityki USA wobec Tajwanu⁸⁰.

2.2. Kształt budżetu obronnego w roku podatkowy 2022 (1.10.2021-30.09.2022)

27 grudnia 2021 r. prezydent Joe Biden podpisał Ustawę o autoryzacji wydatków na rzecz obrony narodowej (National Defense Authorization Act, NDAA), która wcześniej została przyjęta ponadpartyjną większością w obu izbach Kongresu USA. Przewiduje ona budżet Departamentu Obrony USA (budżet tego ministerstwa stanowi większość budżetu obronnego USA) na poziom 740 mld USD, tzn. o 25 mld USD więcej niż wnioskował prezydent (wzrost o 3,5%, ale przy dwa razy wyższej inflacji w 2021 r. de facto oznacza to spadek finansowania o identyczne 3,5%). W ustawie zapisano m.in. prawie 3% wzrost uposażenia żołnierzy USA, ale także m.in. wyłączenie przelożonych z decydowania o tym czy żołnierz ma być postawiony w stan oskarżenia w przypadku gwałtu lub morderstwa⁸¹.

⁷⁹ <https://www.foreignminister.gov.au/minister/marise-payne/media-release/improving-east-micronesia-telecommunications-connectivity>

⁸⁰ <https://www.voanews.com/a/strategic-ambiguity-on-taiwan-apparent-as-white-house-walks-back-biden-comments-teaser-after-the-president-says-the-us-is-committed-to-defending-the-island-beijing-warns-the-us-against-encouraging-taiwan-independence-6282502.html>

⁸¹ <https://thehill.com/policy/defense/587381-biden-signs-768-billion-defense-bill>

Choć ustawa została przyjęta w Kongresie USA zdecydowaną ponadpartyjną większością głosów, to **decydujący wpływ na jej kształt miała Partia Demokratyczna oraz oddziaływający na nią prezydent USA**. Ustawa przewiduje 4 mld USD na Europejską Inicjatywę Obronną (European Defense Initiative), 300 mln USD w ramach Inicjatywy Wsparcia Ukrainy w zakresie Bezpieczeństwa (Ukraine Security Assistance Initiative), a także 150 mln USD na współpracę państw bałtyckich⁸². Nie udało się przeforsować poprawki zmuszającej prezydenta do nałożenia sankcji USA wobec rurociągu Nord Stream 2. Stało się tak mimo że Partia Demokratyczna w czasie prezydentury Donalda Trumpa popierała nałożenie sankcji na wspomniany gazociąg. Jednak pod wpływem Joe Bidena wycofała się ona z sankcji, aby nie szkodzić jego programowi polityki zagranicznej, zakładającemu zbliżenie z Niemcami oraz negocjacje z Rosją⁸³. Nie przeszła także poprawka nakładająca na Rosję sankcje w formie zakazu zakupu rosyjskich obligacji skarbowych przez amerykańskie instytucje finansowe.

Niestety, przyjęcie NDAA nie oznacza jeszcze zgody na budżet obronny w roku podatkowym 2022 (trwającym od 1.10.2021. do 31.09.2022). Z uwagi na dwuszczeblowy sposób uruchamiania środków federalnych w Kongresie USA (ustawy autoryzacyjne i apriopriacyjne) - niezbędna jest jeszcze ustawa apriopriacyjna (appropriation bill). Tej jednak wciąż nie ma. Zamiast tego pod koniec 2021 r. Kongres USA przyjął tzw. rezolucję o kontynuacji zapisów ustaw apriopriacyjnych z poprzedniego roku (continuing resolution, CR), która będzie obowiązywać do 18 lutego 2022 r. CR umożliwia wydawania funduszy federalnych bez przyjęcia nowej ustawy apriopriacyjnej, ale jej ograniczenie polega na tym, że owe wydatki mogą być tylko na takim poziomie, na jakim były w poprzednim roku budżetowym i wydatkowane tylko na takie cele, jakie wskazano w poprzednim roku (w tym wypadku w roku budżetowym 2021). Wszelkie nowe wypadki przewidziane w NDAA na rok budżetowy 2022, a które nie były finansowane w roku poprzednim, nie mogą być finansowane w ramach CR. Joe Biden jest współodpowiedzialny za powyższą sytuację. Wynika to z faktu, że w okresie, gdy partia, do której należy urzędujący prezydent USA, sprawuje kontrolę nad obiema izbami Kongresu USA, to właśnie głowę państw postrzega się jako przywódcę prac legislacyjnych (legislative leadership).

⁸² <https://www.nbcnews.com/news/us-news/house-approves-defense-authorization-bill-rcna7987>

⁸³ <https://www.politico.com/news/2022/01/05/nord-stream-pipeline-russia-biden-526579>

2.3. Mobilizacja sił zbrojnych i roszczenia Federacji Rosyjskiej

Z perspektywy Polski za kluczowe aspekty polityki zagranicznej USA w drugim półroczu urzędowania Joe Bidena należy uznać gromadzenie przez Rosję sił zbrojnych przy granicy z Ukrainą i powiązaną z tym radykalną propozycję Władimira Putina w zakresie nowej architektury bezpieczeństwa w Europie.

Należy zwrócić uwagę, że wizyta prezydenta Ukrainy w Białym Domu w dniu 1 września 2021 r., w tym spotkanie z prezydentem Joe Bidenem⁸⁴, oraz podpisanie umowy o współpracy obronnej z sekretarzem obrony USA⁸⁵ mogły być ze strony amerykańskiej próbą odbudowania zaufania partnerów Stanów Zjednoczonych po upadku Kabulu (sierpień 2021 r.). Wydaje się, że kontynuacją tego była wizyta sekretarza obrony USA Lloyda J. Austina III w Kijowie 19 października 2021 r., co zostało poprzedzone spektakularną dostawą znaczącej ilości amerykańskiej amunicji. W tym samym duchu Lloyd J. Austin III następnego dnia w Rumunii zapewniał, że USA wesprą swoich partnerów i sojuszników w regionie Morza Czarnego, tj. Gruzję, Rumunię i Bułgarię⁸⁶.

Tymczasem 28 października 2021 r., jakby Putin chciał przetestować szczerłość amerykańskich intencji wobec Ukrainy, renomowany portal wojskowy publikuje informacje, o tym, że Rosjanie z magazynów przy granicy z Ukrainą wyciągają sprzęt – m.in. czołgi⁸⁷. 30 października „Washington Post” publikuje artykuł o niepokojącym gromadzeniu sprzętu przez Rosjan przy granicy z Ukrainą, w tym cytuje analityka think tanku CNA, który pracuje dla U.S. Navy i Korpusu Piechoty Morskiej⁸⁸. 1 listopada portal „POLITICO” informuje, że zdjęcia satelitarne potwierdzają gromadzenie uzbrojenia przez Rosjan przy granicy z Ukrainą, a także cytuje raport ośrodka Jane’s z tego samego dnia, potwierdzający rozmieszczanie przez Rosję doborowych jednostek pancernych przy granicy z Ukrainą⁸⁹. Jednocześnie waszyngtoński Institute for the Study of War 2 listopada 2021 r. opisał wzrost antyukraińskiej propagandy w Rosji pod koniec października, w tym m.in. oskarżającej Ukrainę o eskalację konfliktu z marionetkowymi republikami na wschodzie Ukrainy, wobec których 26 października po raz

⁸⁴ <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2021/09/01/joint-statement-on-the-u-s-ukraine-strategic-partnership/>

⁸⁵ <https://www.airforcemag.com/ukraine-us-sign-defense-deal-amid-russian-threat/>

⁸⁶ <https://www.airforcemag.com/ukraine-lloyd-austin-air-defense-nato/>

⁸⁷ <https://www.janes.com/defence-news/news-detail/central-military-district-pulls-more-equipment-from-vehicle-stores-on-ukrainian-border>

⁸⁸ https://www.washingtonpost.com/world/russian-troop-movements-near-ukraine-border-prompt-concern-in-us-europe/2021/10/30/c122e57c-3983-11ec-9662-399cfa75efee_story.html

⁸⁹ <https://www.politico.com/news/2021/11/01/satellite-russia-ukraine-military-518337>

pierwszy użyła do uderzeń tureckich dronów uderzeniowych Bayraktar TB2⁹⁰. Co znamienne, użycie dronów spotkało się z krytyką ze strony Berlina.⁹¹

Jednocześnie, o czym była już mowa wcześniej, Federacja Rosyjska zaczęła formułować roszczenia wobec USA i NATO w zakresie uzyskania gwarancji dotyczących zakazu: (1) stacjonowania na terenie Europy określonych typów uzbrojenia USA (np. pocisków raketowych, które mogłyby uderzyć w Rosję); (2) rozmieszczenia uzbrojenia USA na terytorium państw Europy Środkowej i postsowieckich, w tym tych, które już dołączyły do NATO (np. państw bałtyckich); (3) dalszej ekspansji NATO, w tym obietnica braku dołączenia Ukrainy i Gruzji do tego sojuszu.

W odpowiedzi na gromadzenie przez Rosję sił zbrojnych przy granicy z Ukrainą oraz na radykalną propozycję Rosji w zakresie nowej architektury bezpieczeństwa w Europie administracja Joe Bidena sformułowała (raczej tworząc ją na bieżąco niż od początku ją jasno deklarując) odpowiedź bazującą na czterech filarach:

Po pierwsze jako fundament swojej odpowiedzi administracja przyjęła **dwutorową politykę**, którą najprecyzyjniej opisał sekretarz stanu Antony Blinken 21 grudnia 2021 r.: „(...) angażujemy się w **dyplomację oraz odstraszanie** w tym samym czasie” („(...) we’re engaged in diplomacy and deterrence at the same time”⁹²). Tak więc z jednej strony, zamiast ostentacyjnie odrzucić propozycje rosyjskie, rozpoczęła **rozmowy dyplomatyczne z Federacją Rosyjską** (w różnych formatach dwustronnych i wielostronnych), aby sprawdzić czy któryś z postulatów Rosji może być akceptowalny.

Z drugiej strony, Stany Zjednoczone samodzielnie oraz wraz z sojusznikami z Europy i Kanadą podjęły działania mające na celu **odstraszanie Federacji Rosyjskiej** od inwazji na Ukrainę. W tym drugim przypadku należy wskazać działania z zakresu grożenia: (1) sankcjami gospodarczymi (w tym finansowymi i personalnymi), (2) embargiem na dostawy do Rosji określonych typów produktów, (3) ograniczonym wsparciem wojskowym dla zaatakowanej Ukrainy, a także (4) zwiększeniem obecności wojskowej USA i ich sojuszników na terytorium państw NATO z tzw. wschodniej flanki.

⁹⁰ <https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-military-movements-unlikely-preparing-imminent-offensive-against-ukraine-still>

⁹¹ <https://www.tvp.info/56693204/niemcy-i-rosja-krytykuja-ukraine-za-uzycie-tureckiego-drona-bayraktar-tb2-w-donbasie>

⁹² <https://www.state.gov/secretary-antony-j-blinken-at-a-press-availability-9/>

Po drugie w kontekście dyplomacji należy zwrócić uwagę, że od samego początku administracja Joe Bidena była świadoma, że rosyjskie żądania rozmów mogą nie być rzeczywistą propozycją negocjacyjną, a jedynie nastawione są na ich odrzucenie, tak aby Rosja uzyskała pretekst do inwazji na Ukrainę⁹³. Jeszcze w piątek 5 stycznia 2022 r. Antony Blinken mówił: „Nikogo nie powinno dziwić, jeśli Rosja wszczyna prowokację lub incydent, a następnie próbuje to wykorzystać do usprawiedliwienia interwencji wojskowej, mając nadzieję, że zanim świat zda sobie sprawę z podstępu, będzie za późno”⁹⁴. Z tego powodu Stany Zjednoczone nie odrzucały z góry potrzeby negocjacji z Federacją Rosyjską, ale wskazywały na dwa elementy: po pierwsze, że niemożliwa jest realizacja wygórowanych żądań Rosji. Po drugie, USA wskazywały, że dyskutowane mogą być tylko obustronne zobowiązania dotyczące zagadnień o średnim poziomie znaczenia, jak np. rozmieszczanie pocisków raketowych na terytorium Europy⁹⁵.

Po trzecie - mniej podnoszonym i mniej spektakularnym filarem polityki USA było realne zwiększanie zdolności obronnych Ukrainy oraz państw NATO należących do tzw. wschodniej flanki. W przypadku Ukrainy dotyczyło to: (1) przekazywania danych wywiadowczych, (2) dostaw określonych typów uzbrojenia, (3) szkolenia ukraińskich żołnierzy przez niewielki pododdział sił zbrojnych USA, (4) wsparcia ze strony Wojsk Specjalnych USA (oraz możliwe, że także oficerów CIA) w zakresie prowadzenia wojny asymetrycznej na wypadek rosyjskiej okupacji oraz (5) bezpośredniego wsparcia w walce z niekinetycznymi zagrożeniami (np. w cyberprzestrzeni) przez zespół ekspertów w zakresie cyberwalki. Jak łatwo zauważyć, większość z tych środków była już do jakiegoś stopnia stosowana po 2014 r., ale ma ulec intensyfikacji. Poza (formalnie) niewielkim, 150-osobowym oddziałem szkoleniowym sił zbrojnych USA oraz bliżej nieokreśloną grupą ekspertów ds. cyberbezpieczeństwa na Ukrainie (przewidywanymi do ewakuacji na czas rosyjskiej inwazji) USA oficjalnie wykluczały samodzielne zaangażowanie sił zbrojnych USA na terytorium tego państwa. Formalnie nie wykluczono wspólnej operacji NATO, ale przy wymaganym konsensusie 30 członków tej organizacji wydaje się mało prawdopodobna operacja całego sojuszu. **Jeśli można się będzie spodziewać jakiejś niewielkiej operacji to tylko w formacie tzw. koalicji chętnych pod kierownictwem USA i Wielkiej Brytanii.** W przypadku Sojuszu

⁹³ <https://www.nytimes.com/2022/01/08/us/politics/us-sanctions-russia-ukraine.html>

⁹⁴ https://twitter.com/USEmbassyKyiv/status/1479826030068224003?ref_src=twsrc%5Etfw (“No one should be surprised if Russia instigates a provocation or incident, and then tries to use it to justify military intervention, hoping that by the time the world realizes the ruse, it’ll be too late”)

⁹⁵ <https://www.nytimes.com/2022/01/10/us/politics/russia-ukraine-helicopters.html> („The United States is dangling more modest offers, like assurances that American missiles will not be placed in Ukrainian territory — something Washington has never seriously contemplated”)

Północnoatlantyckiego ograniczono się do zwiększenia poziomu gotowości Sił Odpowiedzi NATO (NATO Response Forces – NRF). Wydaje się, że uznano, iż wzrost obecności na tzw. wschodniej flance NATO będzie mógł posłużyć za dodatkowy pretekst dla strony rosyjskiej. W drugiej połowie stycznia 2022 roku stopień zaangażowania krajów NATO zaczął powoli narastać. Szczególnie ważne były dostawy rakiet przeciwpancernych z Wielkiej Brytanii (kilka transportów lotniczych),⁹⁶ odblokowanie wartej 200 mln USD pomocy wojskowej dla Kijowa (i szybkie przetransportowanie 90 ton amunicji do Kijowa). Kraje bałtyckie wyraziły gotowość przekazania kierowanych pocisków przeciwpancernych FGM-148 Javelin i przenośnych zestawów przeciwlotniczych Stinger na Ukrainę. Dania, Holandia i Hiszpania oddelegowały (pojedyncze) okręty i samoloty na wschodnią flankę.⁹⁷ Na Morzu Śródziemnym NATO zapowiedziało duże manewry z udziałem lotniskowca USS Harry S. Truman.⁹⁸ Wielka Brytania, jak informowały niedawno media, rozważa wysłanie w krótkim czasie „setek” żołnierzy do Europy Środkowo-Wschodniej.⁹⁹ Formalnie neutralne kraje, Szwecja i Finlandia, w obliczu działań rosyjskich podniosły gotowość swoich sił zbrojnych.¹⁰⁰

Po czwarte - należy zwrócić uwagę, że **czwartym typem aktywności podejmowanym przez USA są interakcje z europejskimi partnerami** nakierunkowane na: (1) uświadomienie im skali przygotowań Rosjan do inwazji na Ukrainę oraz (2) uzgodnienia z nimi wspólnych działań wymierzonych w Rosję. Nie zawsze to się udaje, ale Europie samodzielnie (bez USA) trudno byłoby uzgodnić takie sankcje. Nie było to łatwe zadanie w związku z tym, że Putin zaplanował mobilizację wojskową wzdłuż granic Ukrainy z jednoczesnym ograniczeniem dostaw gazu do Europy na czas zimy. W efekcie państwa europejskie wyrażały obawy o to, że zbyt daleko idąca reakcja USA (oraz Europy) wobec Rosji w kontekście Ukrainy może doprowadzić do ograniczenia dostaw gazu. W tym kontekście ważnym zadaniem Amerykanów stało się łagodzenie tego typu obaw poprzez zabiegi wśród europejskich, amerykańskich i bliskowschodnich firm o utrzymanie i zwiększenie dostaw do takiego poziomu, aby niemożliwe było wywieranie presji gazowej na Europę.

⁹⁶ <https://defence24.pl/technologie/przeciwpancerny-nlaw-co-wielka-brytania-dostarczyła-ukrainie-aktualizacja>

⁹⁷ <https://wpolityce.pl/swiat/582910-kraje-nato-wysylaja-europie-wschodniej-okrety-i-mysliwce>

⁹⁸ <https://defence24.pl/polityka-obronna/uderzenie-neptuna-odpowiedzia-na-rosyjskie-manewry-na-morzu-sroziemnym>

⁹⁹ <https://defence24.pl/geopolityka/jakie-sily-biden-moze-wyslac-na-wschodnia-flanke-wsparcie-sojusznikow-z-europy-komentarz>

¹⁰⁰ <https://defence24.pl/polityka-obronna/niebezpieczny-swiat-szwecja-i-finlandia-a-nato-w-dobie-rosyjskiego-zagrozenia>

Poniżej w **porządku chronologicznym** scharakteryzowano najważniejsze wydarzenia, które składały się na sformułowanie powyższej strategii USA:

Po tym jak Rosja zaczęła gromadzić przy granicy z Ukrainą siły zbrojne, **administracja Bidena zdecydowała się zwiększyć zakres udostępnianych władzom ukraińskim informacji wywiadowczych**. Zgodnie z przeciekami do „NYT” zakres udostępnianych danych Ukrainie miał być największy od czasu, kiedy tego typu wsparcie USA zaczęły udzielać od czasu rosyjskiej inwazji w 2014 roku¹⁰¹. W przecieku nie było mowy o tym, kiedy rozpoczęto udostępnianie tych informacji. Musiało to mieć miejsce najpóźniej w połowie listopada, bo już w drugiej połowie tego miesiąca „NYT” informował o tym, że USA dostarczają bliżej nieokreślone „informacje i dane” na temat koncentracji wojsk rosyjskich¹⁰². Natomiast pod koniec grudnia 2021 r., w ramach tego samego przecieku, „NYT” **poinformował, że zespół specjalistów Departamentu Obrony USA, który odwiedził Ukrainie na przełomie listopada i grudnia, rekomendował przygotowanie się do udostępniania Ukrainie, w przypadku rosyjskiej inwazji, informacji wywiadowczych w czasie rzeczywistym**. Pozwoliłoby to Ukrainie uzyskać informacje („battlefield intelligence”/„actionable intelligence”) o tym, kiedy rosyjska inwazja się rozpocznie oraz z wyprzedzeniem reagować na kolejne rosyjskie posunięcia na swoim terytorium.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że **8 listopada 2021 r. nastąpiło oficjalne ogłoszenie zakończenia reaktywacji 56. Dowództwa Artylerii Wojsk Lądowych USA w Maintz-Kastel (Niemcy)**. Zakończyło ono funkcjonowanie w 1991 r.; w trakcie zimnej wojny było to dowództwo odpowiedzialne za wyposażone w głowice nuklearne pociski raketowe Pershing i Pershing II. Dowództwo to ma obecnie odpowiadać za rozwój nowych konwencjonalnych pocisków dalekiego zasięgu odpalanych z lądu¹⁰³.

12 listopada, czyli dwa tygodnie po rozpoczęciu koncentracji wojsk rosyjskich przy granicy z Ukrainą i kilka miesięcy po rozpoczęciu kryzysu na polsko-białoruskiej granicy, magazyn „Politico” zacytował anonimowego urzędnika, który **powiązał sytuację na granicy Polski z koncentracją sił zbrojnych Rosji przy granicy z Ukrainą**¹⁰⁴. Otóż stwierdził on, że z uwagi na niestabilność Białorusi nie da się wykluczyć, iż rosyjska mobilizacja wojskowa w

¹⁰¹ <https://www.nytimes.com/2021/12/23/us/politics/russia-ukraine-military-biden.html>

¹⁰² <https://www.nytimes.com/2021/11/25/us/politics/biden-putin-russia-ukraine.html>

¹⁰³ <https://www.thedrive.com/the-war-zone/43051/army-revives-cold-war-nuclear-missile-unit-to-deploy-new-long-range-weapons-in-europe>

¹⁰⁴ <https://www.politico.com/news/2021/11/12/russia-ukraine-invasion-putin-521139>

Zachodnim Okręgu Wojskowym może być wykorzystana do bardzo szybkiej interwencji zbrojnej nie tylko na terytorium Ukrainy, ale także w niestabilnej wewnętrznie Białorusi. Jednocześnie rozmówca “Politico” przyznał, że **jest mało prawdopodobnym, aby prowadzona mobilizacja służyła inwazji na Białorusi**. Zarazem jednak rozmówca wskazał, że możliwe jest, iż **kryzys na granicy polsko-białoruskiej to tylko zasłona dymna dla rosyjskiej inwazji na Ukrainę**.

19 listopada 2021 r. **polskie władze poinformowały, że Polskę odwiedziła dyrektor wywiadu narodowego USA (Director of National Intelligence, DNI) Avril Haines, która we wspólnocie wywiadowczej (Intelligence Community) USA pełni rolę koordynatora wszystkich służb wywiadowczych USA. Według oficjalnych informacji spotkała się ona z premierem RP, szefem MSWiA i MON, a także przedstawicielem Kancelarii Prezydenta RP**¹⁰⁵. Wedle opublikowanych trzy dni później doniesień Onetu, dyrektor Haines przybyła z informacją o tym, że „na Wschodzie robi się naprawdę niebezpiecznie, a konflikt na granicy polsko-białoruskiej może okazać się tylko wstępem do rzeczywistych planów Kremla, którymi jest interwencja zbrojna na Ukrainie, mogąca wydarzyć się w najbliższych tygodniach”¹⁰⁶. Sześć dni po wspomnianym spotkaniu portal Wirtualna Polska potwierdził te informacje pisząc „Polska otrzymała szczegółowe dane wywiadowcze oraz jasne ostrzeżenie przed działaniami Moskwy. Jak twierdzą źródła Wirtualnej Polski związane z KPRM, na spotkaniu zwracano uwagę na realne zagrożenie atakiem na Ukrainę. – Amerykanie przekazali, że to bodaj największe nagromadzenie wojsk rosyjskich na granicy obcego państwa od czasu inwazji na Afganistan w 1979 r. – słyszymy”¹⁰⁷.

Wspomniana wizyta nie miała wyłącznie celów informacyjnych. Według źródeł Onetu „amerykańska wysłannik miała wezwać polskie władze do pilnych działań na rzecz zbudowania wspólnej koalicji państw bałtyckich, UE i Wielkiej Brytanii, która miałaby powstrzymać zapędy Kremla związane z możliwą inwazją na Ukrainę”. W tym kontekście Onet wskazuje, że „bezpośrednią odpowiedzią Morawieckiego na apel Białego Domu było opublikowane w miniony weekend przesłanie nagrane w języku angielskim, w którym szef polskiego rządu, zwracając uwagę na zagrożenie dla Europy ze strony Białorusi, wspieranej przez Rosję, która może chcieć sprawdzić wiarygodność gwarancji NATO na tzw. wschodniej

¹⁰⁵ <https://twitter.com/PiotrMuller/status/1461740381595475981>

¹⁰⁶ <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/kryzys-na-granicy-zrodla-onetu-amerykanie-ostrzedli-polske/68mvleg> (cytuujemy tu Onet pomimo clickbaitowego tytułu tej publikacji)

¹⁰⁷ <https://wiadomosci.wp.pl/najwieksze-nagromadzenie-wojsk-rosyjskich-od-czasu-afganistanu-wywiad-usa-ostreza-morawiecki-rusza-z-misja-dyplomatyczna-6708313286507488a>

flance, zaapelował do sojuszników o zdecydowane działania¹⁰⁸”. Następnie źródła Onetu i WP wskazały na to, że w ramach realizacji powierzonego przez USA zadania premier Morawiecki odbył wizyty w stolicach trzech państw bałtyckich (Rydze, Tallinie i Wilnie). W dalszej kolejności uczestniczył on w Budapeszcie w spotkaniu Grupy Wyszehradzkiej zwołanej na prośbę Polski. Następnie spotkał się z władzami państwowymi Chorwacji, Francji, Słowenii, Berlina i wreszcie Wielkiej Brytanii. Z kolei w Rumunii wizytę złożył minister spraw zagranicznych, Zbigniew Rau, a Bułgarię i siedzibę NATO odwiedził prezydent Andrzej Duda¹⁰⁹.

W kontekście powyższych zabiegów USA o zaangażowanie się Polski w mobilizację państw członkowskich Unii Europejskiej wobec ewentualnej inwazji Rosji na Ukrainę należy zwrócić uwagę na dwa aspekty sprawy:

Po pierwsze, kontrastuje to stanowczo z twierdzeniami opublikowanym 9 listopada w polskiej prasie o tym, że „**Źródła dyplomatyczne w Waszyngtonie wskazują „Rzeczpospolitej”, że już od kilku miesięcy w amerykańskiej administracji toczy się za zamkniętymi drzwiami debata, czy (...) USA [wobec Polski] powinny sięgnąć po najskuteczniejszy instrument, jaki mają do dyspozycji: powiązanie współpracy wojskowej z praworządnością**”¹¹⁰. Przy czym, „Gdyby Ameryka zdecydowała się na stanowcze działania, nie chodziłoby – przynajmniej na początku – o redukcję stacjonujących w Polsce w większej ilości od pięciu lat (na zasadzie rotacyjnej) wojsk. Byłaby raczej mowa o wstrzymaniu realizacji uzgodnionej za poprzedniej administracji dalszej rozbudowy amerykańskiej obecności, tzw. Fortu Trump”.

Po drugie, wyznaczenie Polsce roli państwa wspierającego politykę USA wobec obszaru postsowieckiego poprzez mobilizację poparcia państw europejskich dla Stanów Zjednoczonych **nie wynikało ze zbieżności w tym konkretnym przypadku interesów narodowych obu państw**. Jest to pierwszy tego typu kryzys na obszarze postsowieckim, z którym USA muszą mierzyć się w sytuacji, gdy członkiem Unii Europejskiej nie jest już Wielka Brytania, która tradycyjnie, jak i w 2021 r. pełni rolę najbliższego sojusznika Stanów Zjednoczonych (obecnie m.in. dostarcza Ukrainie uzbrojenie do zwalczania czołgów, specjalistów ds. walki w cyberprzestrzeni, a także dane wywiadowcze). Oznacza to, że brytyjskie władze, będące dodatkowo w konflikcie związanym z warunkami Brexitu z szeregiem państw unijnych, nie mogły mobilizować państw Unii Europejskiej do wspierania polityki USA. Jednocześnie

¹⁰⁸ <https://www.facebook.com/MorawieckiPL/videos/2986407001619296/>

¹⁰⁹ <https://wiadomosci.wp.pl/najwieksze-nagromadzenie-wojsk-rosyjskich-od-czasu-afganistanu-wywiad-usa-ostreza-morawiecki-rusza-z-misia-dyplomatyczna-6708313286507488a> ; <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/kryzys-na-granicy-zrodla-onetu-amerykanie-ostreqli-polske/68mvleg>

¹¹⁰ <https://www.rp.pl/swiat/art19084211-polski-dylemat-ameryki-czy-usa-powiaza-wspolprace-wojskowa-z-praworzadnoscia>

należy wskazać, że wyznaczone przez administrację Joe Bidena na czołowego sojusznika USA w Europie Niemcy nie były zainteresowane bardziej stanowczym powstrzymaniem ekspansji Rosji na obszarze postsowieckim (wspólne interesy gospodarcze, w tym energetyczne, ograniczają gotowość do nakładania sankcji i rodzą obawy o ograniczenie dostaw gazu ziemnego do Niemiec; RFN sprzeciwia się również dostawom uzbrojenia na Ukrainę). W powyższym kontekście Stany Zjednoczone zostały zmuszone do skorzystania ze wsparcia Polski. Przy czym nie miało to miejsca tylko w kontekście Europy Środkowej, jak było to np. w 2003 r. i 2014 r., gdy wykorzystywano Polskę do mobilizacji sąsiadów do poparcia polityki USA. Tym razem Polska zaangażowała się do działań wykraczających poza szeroko rozumianych nowych członków Unii Europejskich i podjęła działania także wobec państw Europy Zachodniej.

21 listopada 2021 r. przedstawiciel wywiadu wojskowego Ukrainy poinformował na łamach „Military Times”, że siły zbrojne tego państwa używały już pocisków Javelin przeciwko „rosyjskim siłom”, co trzeba najpewniej rozumieć jako prorosyjskie oddziały działające w dwóch marionetkowych państwach na wschodzie Ukrainy¹¹¹. Przedstawiciel sił zbrojnych Ukrainy poinformował, że wspomniane pociski mają duże znaczenie odstrasżające i ograniczające zdolność prorosyjskich oddziałów we wschodnie Ukrainie.

Portal „The Drive” zwrócił uwagę, że to oznacza pierwszą informację o tym, że Ukraińcy używali już w starciach Javelin¹¹². Ten sam portal zwrócił uwagę, że użycie Javelin było możliwe tylko za zgodą USA. Także David Ignatius na łamach „Washington Post” zwracał uwagę, że dostarczone Ukrainie Javeliny były pierwotnie pod amerykańską kontrolą¹¹³.

25 listopada „NYT” ujawnił wstępną listę potencjalnych działań USA (która potem jednak uległa zmianie, m.in. zrezygnowano z sankcji personalnych, uznając je za nieskuteczne w 2014 r.)¹¹⁴: (1) sankcje skierowane przeciwko rosyjskim bankom i sektorowi energetycznemu (2) zaostrzone sankcje przeciwko osobom z kręgu Putina uznane zostały za mało skuteczne (3) zwiększony pakiet pomocy wojskowej.

Przy czym autorzy zwrócili uwagę, że Joe Biden i jego administracja, inaczej niż W. Putin, unika określania „czerwonych linii”. Jednocześnie zwrócono uwagę, że ważnym elementem reakcji USA na politykę Rosji jest mobilizowanie europejskich sojuszników Stanów Zjednoczonych do wspierania amerykańskiej polityki.

¹¹¹ <https://www.militarytimes.com/flashpoints/2021/11/20/russia-preparing-to-attack-ukraine-by-late-january-ukraine-defense-intelligence-agency-chief/>

¹¹² <https://www.thedrive.com/the-war-zone/43239/ukrainian-troops-have-been-firing-american-made-javelins-at-russian-backed-forces>

¹¹³ <https://www.washingtonpost.com/opinions/2021/12/19/biden-ukraine-insurgents-russia/>

¹¹⁴ <https://www.nytimes.com/2021/11/25/us/politics/biden-putin-russia-ukraine.html>

W artykule podkreślono, że oprócz **odstraszania Rosji, USA czynią też pewne kroki na rzecz realnego przygotowania Ukrainy do obrony przed rosyjską inwazją.**

Najpóźniej na przełomie listopada i grudnia 2021 r. na Ukrainę trafił **zespół pracowników Departamentu Obrony USA, których celem było ocenienie potencjału wojskowego tego państwa** pod kątem rosyjskich ataków morskich, lotniczych, rakietowych, w cyberprzestrzeni oraz z zakresu walki elektronicznej¹¹⁵. W drugiej połowie listopada 2021 r. zapowiadano jego wysłanie na Ukrainę, uzasadniając taką potrzebę tym, że Rosja rozmieszcza przy granicy z Ukrainą helikoptery szturmowe i myśliwce¹¹⁶. Zaś na początku grudnia informowano już o jego obecności w tym państwie¹¹⁷. O powrocie zespołu do USA w drugiej połowie grudnia 2001 r. informował specjalistyczny portal „The Drive”¹¹⁸. Choć towarzysząca tej informacji analiza portalu „The Drive” nie bazuje wprost na przeciekach, to nawiązuje do niektórych ujawnionych informacji i szczegółowo wskazuje dostępne możliwości. W analizie wskazano, że – mimo rozwoju wojsk lądowych Ukrainy – państwu temu brakuje systemów obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, które pozwoliłyby zredukować przewagę rosyjskich systemów ofensywnych w tej domenie. Z uwagi na to, że **Joe Biden opowiedział się przeciwko wysłaniu sił zbrojnych USA na Ukrainę**, nie wchodzi w rachubę przesłanie tam baterii obrony przeciwrakietowej średniego zasięgu typu Patriot, których i tak brakuje w siłach zbrojnych USA. (Co ciekawe, pytane na początku grudnia 2021 r. Dowództwo Sił Zbrojnych USA w Europie odmówiło odpowiedzi, gdzie są rozmieszczone, będące w jego gestii, systemy Patriot¹¹⁹.) Sprzedaż zaś wykluczono z powodu długich procedur oraz potrzeby przeszkolenia Ukraińców do użytkowania tego typu sprzętu. Z kolei wskazano, że częściowo Ukrainie mogłyby pomóc dostawy przenośnych pocisków przeciwrakietowych MANPADS typu Stinger, ale w mniejszym stopniu z USA, a bardziej w wariantie produkowanym **na bazie rozwiązań sowieckich, jak np. te w Polsce**. Generalnie jako rozwiązanie problemów Ukrainy wskazano dostawę uzbrojenia postsowieckiego z państw, które wcześniej należały do Układu Warszawskiego, a obecnie są członkami NATO, gdyż zaoszczędziłoby to Ukraińcom czasu na naukę użytkowania tych systemów. Warto wskazać, że Ukraina od drugiej połowy 2018 r. zabiegała u administracji Donalda Trumpa o zakup systemu Patriot, ale USA nie wyraziły na to zgody¹²⁰.

¹¹⁵ <https://www.airforcemag.com/with-russia-on-multiple-fronts-dod-team-in-ukraine-assesses-air-defense-needs/>

¹¹⁶ <https://www.airforcemag.com/ukraine-requests-new-defense-assistance-amid-increased-tensions-with-russia/>

¹¹⁷ <https://www.airforcemag.com/with-russia-on-multiple-fronts-dod-team-in-ukraine-assesses-air-defense-needs/>

¹¹⁸ <https://www.thedrive.com/the-war-zone/43596/pentagon-team-has-returned-from-assessing-ukraines-air-defense-needs>

¹¹⁹ <https://www.airforcemag.com/with-russia-on-multiple-fronts-dod-team-in-ukraine-assesses-air-defense-needs/>

¹²⁰ <https://www.thedrive.com/the-war-zone/23351/ukraine-requests-to-buy-patriot-missiles-as-it-delivers-a-mobile-radar-to-the-u-s-army>

Na przełomie listopada i grudnia 2021 r. została powołana **specjalna międzyresortowa komórka planistyczna (interagency planning cell) ds. amerykańskiej odpowiedzi wojskowej na rosyjską inwazję na Ukrainę**¹²¹. Na jej czele stanął prezydencki doradca ds. bezpieczeństwa narodowego, Jake Sullivan, a w jej skład wchodzi, poza typowymi w takiej sytuacji przedstawicielami Rady Bezpieczeństwa Narodowego USA, przedstawiciele agencji wywiadowczych oraz departamentów obrony, stanu, skarbu, energii i bezpieczeństwa krajowego. Założeniem pracy zespołu jest takie skrojenie odpowiedzi wojskowej, aby była dopasowana do typu planowanej przez Rosję inwazji, począwszy od ograniczonych cyberataków na sieć elektryczną czy rurociągi, aż po okupację sporej części terytorium Ukrainy. Ważnym elementem planowania jest określenie udziału europejskich sojuszników USA, którzy mieliby dostarczyć broń jeszcze przed wybuchem konfliktu oraz w jego pierwszej fazie.

Na początku grudnia 2021 r. agencje wywiadowcze USA poinformowały o tym, że przewidują, iż Rosja planuje zgromadzić do 175 tys. żołnierzy przy granicy z Ukrainą celem inwazji na to państwo, ale informacje o tym ujawniono dopiero na początku stycznia¹²².

6 grudnia doszło do **zaprezentowania przez Victorię Nuland, podsekretarz stanu ds. polityki (nr 3 w Departamencie Stanu USA) wybranym komisjom Kongresu USA zakresu sankcji przygotowanych wobec Rosji na wypadek inwazji**. Miała ona jednak jednocześnie zastrzec, że USA ma ograniczony zakres opcji¹²³. Źródła CNN donoszące o tym wskazały, że w Kongresie USA i Departamencie Obrony USA są zwolennicy dostaw dodatkowych rakiet przeciwpancernych Javelin (co w konsekwencji się stało – zdjęcia z 25 stycznia zamieszczone przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy na Twitterze pokazują ładownię amerykańskiego cywilnego samolotu cargo linii National wypełnionego zasobnikami z pociskami Javelin. Informacje z 26 stycznia 2022 wskazują już na użycie wojskowych samolotów transportowych USA.¹²⁴). Także 6 grudnia 2021 **lewicowy portal Axios, cytując anonimowego urzędnika wskazał, że wykluczone jest użycie sił zbrojnych USA do obrony Ukrainy,**¹²⁵ gdyż odpowiedź USA sprowadza się do grożenia, że rosyjska inwazja spotka się

¹²¹ <https://www.nytimes.com/2022/01/08/us/politics/us-sanctions-russia-ukraine.html>

¹²² <https://www.nytimes.com/2022/01/10/us/politics/russia-ukraine-helicopters.html>

<https://int.nyt.com/data/documenttools/us-intelligence-russia-military-ukraine/76cba5d3fd32c10e/full.pdf>

¹²³ <https://edition.cnn.com/2021/12/07/politics/us-citizens-evacuation-ukraine/index.html>

¹²⁴ https://www.reuters.com/world/europe/us-plane-brings-military-equipment-munitions-ukraine-2022-01-25/?taid=61f0546de941150001c7c2e3&utm_campaign=trueAnthem:+Trending+Content&utm_medium=trueAnthem&utm_source=twitter | https://www.militarytimes.com/congress/2022/01/25/200m-in-javelins-other-anti-armor-systems-grenade-launchers-and-more-to-ukraine-dod/?utm_medium=social&utm_source=twitter NavyTimes

¹²⁵ <https://www.axios.com/biden-putin-call-troops-ukraine-nato-e1bce81c-c208-443c-8ef1-99b5dfe16e9e.html>

z trzema typami odpowiedzi: (1) sankcje gospodarcze, (2) wzmocnienie tzw. wschodnie flanki NATO oraz (3) pomoc wojskowa Ukrainie.

Z kolei 7 grudnia 2021 r. **postawiono w stan gotowości jedną z trzech brygad pełniących dyżur w ramach Sił Odpowiedzi NATO**. Postawiona w stan gotowości brygada musi być gotowa do wstępnego rozmieszczenia w przeciągu 48 godz., zaś osiągnąć pełne w przeciągu 7 dni, co zostało decyzją z początku grudnia skrócone do 5 dni. Celem postawienia w stan gotowości części z 40 tys. Sił Odpowiedzi NATO było zmniejszenie obaw państw leżących na tzw. wschodniej flance w kontekście zagrożenia rosyjską inwazją na Ukrainę. Powyższa decyzja początkowo była niejawną i informacja na ten temat została ujawniona dopiero ponad 2 tygodnie później, tj. 22 grudnia, przez gazetę „Die Zeit”¹²⁶. Trudno sobie wyobrazić, żeby doszło do takiej decyzji bez zgody USA, jeśli w ogóle bez inspiracji tego państwa. Tego samego dnia CNN poinformowała, że **USA przygotowują plany rozmieszczenia dodatkowych własnych sił zbrojnych na tzw. wschodniej flance NATO**¹²⁷.

Także 7 grudnia 2021 r. CNN poinformowało, że **Departament Obrony i Departament Stanu USA przygotowują plany ewakuacji ok. 10-15 tys. obywateli USA z Ukrainy, w tym personelu ambasady w Kijowie, na wypadek rosyjskiej inwazji**¹²⁸. Jednocześnie jednak oba ministerstwa zaprzeczyły, by na początku grudnia istniała potrzeba do wdrożenia tego typu procedur.¹²⁹ Podkreślono, że zanim dojdzie do ewakuacji, wcześniej ambasada USA będzie wzywać obywateli USA do opuszczenia Ukrainy z wykorzystaniem komercyjnych połączeń. Zwrócono uwagę, że zaawansowane działania planistyczne wynikają w dużym stopniu z zaskoczenia, jakim był upadek Kabulu i konieczność przeprowadzenia nagłej ewakuacji z Afganistanu. W momencie przygotowywania publikacji tego raportu (26. stycznia 2022) ewakuacja personelu amerykańskiego i brytyjskiego z ambasad wydaje się przesądzona.

Jeszcze tego samego dnia, tj. 7 grudnia 2021 r., Bloomberg poinformował, że USA, razem z sojusznikami z Europy, rozważa sankcje wymierzone w największe banki rosyjskie i rosyjski fundusz państwowy [Russian Direct Investment Fund], zdolność Rosji do wymiany rubli na

¹²⁶ <https://www.zeit.de/politik/ausland/2021-12/nato-erhoehte-einsatzbereitschaft-ukraine-konflikt>

¹²⁷ <https://edition.cnn.com/2021/12/07/politics/us-citizens-evacuation-ukraine/index.html>

¹²⁸ [ibidem](#)

¹²⁹ Ewakuacja rodzin amerykańskich dyplomatów z Kijowa rozpoczęła się 24.01.2022 r. / <https://polskatimes.pl/departament-stanu-nakazal-ewakuacje-rodzin-personelu-ambasady-usa-na-ukrainie/ar/c1-16010881>

dolary, euro czy funty brytyjskie, a także ograniczenia prawa zachodnich inwestorów do kupowania rosyjskich obligacji na rynku wtórnym¹³⁰.

W poniedziałek 20 grudnia, znany ekspert ds. stosunków międzynarodowych, David Ignatius na łamach „Washington Post” **opisał jak USA przygotowują się do wsparcia sił zbrojnych Ukrainy w walce z rosyjską inwazją oraz do wsparcia ukraińskich powstańców, jeśli Ukraina zostanie zajęta.**¹³¹. Jego zdaniem specjalna grupa zadania, w skład której wchodzi personel CIA, przygląda się doświadczeniom powstańców walczących w Afganistanie ze Związkiem Sowieckim i w Syrii z rosyjskim kontyngentem, ale też z działaniem powstańców w Iraku i Afganistanie przeciwko Amerykanom. W ramach zespołu są też przygotowywane procedury prawne, które będzie trzeba zastosować, żeby pomóc powstańcom ukraińskim bez łamania prawa amerykańskiego. Ignatius wskazał, że USA nie użyje cyberbroni w odpowiedzi na rosyjską inwazję. Potencjał powstania ma być duży i może być rozbudowywany poprzez tworzenie skrytek z uzbrojeniem. **USA opowiada się za dostawami przenośnych systemów przeciwlotniczych typu Stinger, najchętniej za pośrednictwem sojuszników USA. Na terenie Ukrainy, w ramach 150-osobowego pododdziału zajmującego się szkoleniem żołnierzy ukraińskich, przebywają członkowie Wojsk Specjalnych USA.** Choć nie stwierdzono tego wprost, to Ignatius jakby mimochodem dodał, że CIA posiada również jednostki paramilitarne doświadczone w organizowaniu ruchu oporu.

20 grudnia w ramach przecieku opublikowanego w „NYT” ujawniono informacje o tym, że **USA i Wielka Brytania potajemnie skierowały na Ukrainę ekspertów od cyberwalki. Ich celem jest przygotowanie Ukrainy do odparcia cyberataków Rosji wymierzonych w infrastrukturę do produkcji i przesyłu energii elektrycznej, system bankowy oraz krytyczną infrastrukturę gospodarczą oraz rządową**¹³². Według ujawnionych informacji w sprawę ma być zaangażowana CIA, Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (National Security Agency), wbrew nazwie nie odpowiadająca za ogólne bezpieczeństwo, ale za m.in. cyberprzestrzeń, a także Dowództwo Sił Zbrojnych USA w Cyberprzestrzeni (United States Cyber Command, CYBERCOM). „NYT” nie uzyskał informacji od władz USA ws. wielkości anglosaskiego cyberzespołu, ale wskazał, że pierwotnie planowano wysłać znaczący zespół, w tym z U.S. CYBERCOM. W artykule wskazano, że Amerykanie pierwotnie planowali liczny

¹³⁰ <https://www.bloomberg.com/news/articles/2021-11-22/u-s-sanctions-ship-involved-in-finishing-nord-stream-2-pipeline>

¹³¹ <https://www.washingtonpost.com/opinions/2021/12/19/biden-ukraine-insurgents-russia/>

¹³² <https://www.nytimes.com/2021/12/20/us/politics/russia-ukraine-cyberattacks.html>

zespół, gdyż ukraińska infrastruktura informatyczna, w dużym stopniu zapóźniona technologicznie i bazująca na oprogramowaniu z Rosji, stanowi łatwy cel dla Rosjan. W artykule zwrócono uwagę, że rosyjski cyberatak na Ukrainę rodzi pytanie, jaka powinna być odpowiedź na tego typu działania ze strony USA (czy powinna dotyczyć tylko wspomagania obrony zagranicznych partnerów, sankcji, w tym ekonomicznych, a może wręcz cyberodpowiedzi). Trzy dni później, 23 grudnia 2021 r. „NYT” poinformował, że USA rozważają przesłanie kolejnych ekspertów od wojny cybernetycznej na Ukrainę¹³³.

Administracja Joe Bidena wykorzystuje także wojskowych do bezpośrednich kontaktów z dowództwem sił zbrojnych Rosji, aby uświadomić mu, że USA nie pozostawią Ukrainy samej sobie, nawet jeśli Rosja zajmie większość tego państwa. 22 grudnia 2021 r. doszło do rozmowy telefonicznej między przewodniczącym Kolegium Połączonych Szefów Sztabów, gen. Markiem A. Milley’em a jego odpowiednikiem w Rosji, gen. Walerym Gerasimowem. Oficjalne oświadczenie stron po tej rozmowie było zdawkowe¹³⁴. Dopiero dwa tygodnie później w „NYT” ujawniono główny przedmiot rozmowy¹³⁵. Mianowicie gen. Milley miał zgodzić się ze stroną rosyjską, że Ukraina nie będzie w stanie powstrzymać lepiej uzbrojonych sił zbrojnych Rosji. Jednak zapowiedział, że rosyjska okupacja spotka się z krwawym powstaniem, podobnym od tego, z jakim mierzył się Związek Sowiecki w Afganistanie. Choć nie napisano o tym w prasie wprost, wydaje się wysoce prawdopodobne, że gen. Gerasimow został też poinformowany o tym, że USA będą wspierać te powstanie.

W pod koniec II i na początku III dekady grudnia 2021 r. w prasie związanej z administracją J. Bidena („NYT”), jak i opozycyjnej wobec niej („WSJ”) pojawiły się doniesienia o tym, że USA rozważa plan przekazania Ukrainie helikopterów i innego typu uzbrojenia, które było pierwotnie planowane dla proamerykańskiego rządu w Kabulu. W związku jednak z tym, że talibowie zajęli Afganistan, a wspomniane uzbrojenie jest przygotowane do eksploatacji w trudnych warunkach, ma to wzbudzać zainteresowanie strony ukraińskiej¹³⁶.

¹³³ <https://www.nytimes.com/2021/12/23/us/politics/russia-ukraine-military-biden.html>

¹³⁴ <https://www.jcs.mil/Media/News/News-Display/Article/2882155/readout-of-chairman-of-the-joint-chiefs-of-staff-gen-mark-a-milleys-phone-call/> por. <https://tass.com/politics/1379389>

¹³⁵ <https://www.nytimes.com/2022/01/08/us/politics/us-sanctions-russia-ukraine.html>

¹³⁶ <https://www.wsj.com/articles/white-house-considers-sending-ukraine-military-equipment-once-bound-for-afghanistan-11639757332> ; <https://www.nytimes.com/2021/12/23/us/politics/russia-ukraine-military-biden.html>

W grudniu 2021 r. administracja Bidena dokonała **podsumowania pomocy wojskowej dostarczanej przez USA państwu ukraińskiemu**¹³⁷. W przeciągu ostatnich 8 lat, tj. od momentu rosyjskiej inwazji w 2014 r., USA dostarczyły Ukrainie pomoc wojskową o wartości 2,5 mld USD, w tym **prawie 1/5 tej wartości (tj. 450 mln USD) w pierwszym roku urzędowania Joe Bidena**. W ostatnim kwartale 2021 r. dostawy objęły m.in. 180 pocisków typu Javelin, 2 łodzie patrolowe, amunicje do granatników, karabiny maszynowe, radiostacje do szyfrowanej komunikacji, a także sprzęt medyczny. Jeśli uznać, że budżet wojskowy Ukrainy w latach 2014-2021 wyniósł łącznie 33,5 mld USD (dane SIPRI¹³⁸), to oznacza, że skumulowana pomoc wojskowa USA w tym czasie stanowiła dodatkowe 10% budżetu wojskowego Ukrainy.

Warto odnotować, że działania administracji Joe Bidena wobec **Ukrainy spotykają się z krytyką nie tylko Partii Republikańskiej, ale także demokratów**. Np. w **grudniu 2021 r. Seth Moulton**, członek Izby Reprezentantów USA, w tym komisji sił zbrojnych, i były oficer Korpusu Piechoty Morskiej USA, stwierdził po wizycie na Ukrainie, że USA powinny przygotować się do tego, aby uczynić inwazję na Ukrainie dotkliwą dla Rosji od pierwszego dnia, nie zaś dopiero w przeciągu miesiąca. W tym kontekście podkreślił reaktywność dotychczasowych działań ze strony administracji Bidena¹³⁹.

25 grudnia 2021 r. rosyjska agencja prasowa Interfax poinformowała o tym, że Rosjanie wycofali 10 tys. żołnierzy, którzy wcześniej przez miesiąc realizowali ćwiczenia przy granicy z Ukrainą¹⁴⁰. Można to było odczytać jako gest dobrej woli wobec Amerykanów ze strony Rosjan. Jak jednak później stwierdzili urzędnicy administracji Bidena, wycofane siły zbrojne od samego początku nie były planowane do użycia przeciwko Ukrainie¹⁴¹.

27 grudnia 2021 r. **USA rozpoczęły regularne loty nad Ukrainą samolotu zwiadu elektronicznego RC-135 Rivet Joint**, który umożliwia nasłuch rosyjskiej naziemnej komunikacji wojskowej¹⁴². Równocześnie, od bliżej nieokreślonego momentu, USA miały wykonywać loty samolotem wojskowym E-8 JSTARS umożliwiającym śledzenie ruchów

¹³⁷ <https://www.nytimes.com/2022/01/08/us/politics/us-sanctions-russia-ukraine.html>

¹³⁸ <https://www.sipri.org/databases/milex>

¹³⁹ <https://www.nytimes.com/2022/01/08/us/politics/us-sanctions-russia-ukraine.html>

¹⁴⁰ <https://www.reuters.com/markets/europe/more-than-10000-russian-troops-returning-bases-after-drills-near-ukraine-2021-12-25/>

¹⁴¹ <https://www.nytimes.com/2022/01/10/us/politics/russia-ukraine-helicopters.html>

¹⁴² <https://www.nytimes.com/2022/01/10/us/politics/russia-ukraine-helicopters.html>

rosyjskich sił zbrojnych przy granicy z Ukrainą. Według doniesień prasowych szczególnym przedmiotem zainteresowania jest to, czy Rosjanie rozmieścili – czego sami nie wykluczali – taktyczną broń atomową przy granicy z Ukrainą.

Według informacji ujawnionych w połowie stycznia w „NYT”¹⁴³, **na przełomie 2021 i 2022 r. został powołany w Białym Domu specjalny zespół**, którego celem było **ocenie skutków sankcji wprowadzonych wobec Rosji od 2014 r.** przez administrację Baracka H. Obamy. Wspomniane sankcje były skupione na rosyjskich bankach i obywatelach, którzy byli bezpośrednio zamieszani w inwazję na Ukrainę (w 2016 r. zostały uzupełnione o sankcje wynikające z rosyjskiego stosowania active measures podczas wyborów prezydenckich w USA z 2016 r. oraz w 2021 r. za atak hackerski na firmę SolarWinds). Wnioski, do jakich doszedł zespół wskazały, że ww. sankcje były nieskuteczne i nie wpłynęły na decyzje podejmowane przez Putina, choć przyczyniły się do osłabienia rosyjskiej gospodarki i wyprzedaży rosyjskiej waluty.

8 stycznia, tuż przed rozpoczęciem negocjacji z Rosją (w układzie dwustronnym, NATO i OBWE), na łamach liberalnego „New York Times” **ujawniono informacje o zakresie sankcji przygotowanych przez USA i ich sojuszników wobec Rosji**, gdyby ta dokonała inwazji na Ukrainę¹⁴⁴. Jak przyznali sami urzędnicy administracji Bidena, zakres przewidzianych sankcji jest ujawniany specjalnie po to, żeby odstraszyć Rosję od inwazji na Ukrainę i żeby jej uświadomić, że – inaczej niż w 2014 r. – sankcje będą o wiele szybciej wprowadzane i bardziej dotkliwe dla rosyjskiej gospodarki. Mówił o tym już w piątek 5 stycznia Antony J. Blinken¹⁴⁵. Według rozmówców „NYT” planowane są **dwa typy sankcji** wobec Rosji¹⁴⁶: (1) odcięcie największych rosyjskich instytucji finansowych od możliwości realizowania międzynarodowych transakcji (bez wskazania, czy chodzi o odłączenie rosyjskich banków od systemu SWIFT, tak jak zrobiono to z Iranem, bo Rosja ma spore rezerwy finansowe i współpracuje z Chinami przy tworzeniu bilateralnego SWIFT-u); (2) embargo na dostawy amerykańskich produktów lub opracowanych w USA technologii (np. zaawansowanych chipów dostarczanych do Europy i Azji) niezbędnych w rosyjskim sektorze kosmicznym, lotniczym, zbrojeniowym i cywilnym.

¹⁴³ <https://www.nytimes.com/2022/01/08/us/politics/us-sanctions-russia-ukraine.html>

¹⁴⁴ [ibidem](#)

¹⁴⁵ https://pl.usembassy.gov/sec_press_availability/#:~:text=It'll%20be%20very%20difficult,t%20used%20before%20%E2%80%93%20massive%20consequences.

¹⁴⁶ <https://www.nytimes.com/2022/01/08/us/politics/us-sanctions-russia-ukraine.html>

Jak wskazał jednak NYT¹⁴⁷, problemem we wprowadzaniu sankcji przez amerykańskich sojuszników z Europy są ich obawy przed tym, że Rosja odpowie odcięciem dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego w trakcie zimy, kiedy zapotrzebowanie na te surowce jest w Europie wysokie. Jednocześnie zachodzą obawy, że Chiny są gotowe wspierać Rosję w przypadku niektórych sankcji (np. przy odcięciu od systemu SWIFT, Chiny oferują dwustronną współpracę z chińskimi bankami w celu obejścia sankcji).

Jednocześnie anonimowi urzędnicy poinformowali „NYT” o **skali pomocy wojskowej przewidzianej wobec Ukrainy**, w szczególności gdy dojdzie do okupacji części tego państwa przez Rosję¹⁴⁸. Przygotowane przez Departament Obrony USA plany mają przypominać te z lat 60. i 70. XX w., gdy USA prowadziły ze Związkiem Sowieckim szereg wojen zastępczych (proxy wars) w państwach trzecich. Jednocześnie nawiązują one bezpośrednio do lat 80. XX w., gdy doszło do sowieckiej inwazji na Afganistan. Według doniesień wspomnianej gazety opracowano specjalną strategię na wypadek, gdyby Rosjanie podporządkowali sobie część lub całość Ukrainy i musieli się mierzyć z ukraińskim powstaniem. W jej ramach przewidziano m.in. rozmieszczane na Ukrainie ukrytych składów z bronią, które mają pełnić funkcję zaopatrzenia dla sił powstańczych i mają być wyposażone m.in. w przenośne przeciwlotnicze zestawy krótkiego zasięgu. W tym ostatnim wypadku mowa była o amerykańskich systemach Stinger. Brak jednak informacji czy plany ich dostarczenia Ukrainie pozostają tylko na papierze, czy też są już w jakiś niejawni sposób realizowane.

7 stycznia NBC News poinformowało, że **USA w ramach rozmów z Rosją rozważa dyskusje nad zmniejszeniem obecności wojskowej w Europie Wschodniej, w tym w Polsce i państwach bałtyckich**: „Przedstawiciele administracji USA są gotowi zaproponować dyskusję na temat zmniejszenia rozmieszczenia wojsk amerykańskich i rosyjskich oraz ćwiczeń wojskowych w Europie Wschodniej, powiedział NBC News obecny pracownik administracji i dwóch byłych urzędników ds. bezpieczeństwa narodowego USA zaznajomionych z planowaniem”.¹⁴⁹ Warunkiem negocjacji są proporcjonalne działania ze strony Rosji, chociaż samo wycofanie jednostek rosyjskich z nad granicy ukraińskiej nie byłoby wystarczające.

¹⁴⁷ <https://www.nytimes.com/2022/01/08/us/politics/us-sanctions-russia-ukraine.html>

¹⁴⁸ [ibidem](#)

¹⁴⁹ <https://www.nbcnews.com/politics/national-security/biden-admin-weighs-proposing-cuts-us-russian-forces-eastern-europe-rcna11080> (U.S. officials are ready to propose discussions on scaling back U.S. and Russian troop deployments and military exercises in Eastern Europe, a current administration official and two former U.S. national security officials familiar with the planning told NBC News.)

Na te rewelacje NBC News zareagowała rzeczniczka Rady Bezpieczeństwa USA, Emily Horne, która stwierdziła, że "Administracja nie rozważa cięć w liczbie żołnierzy w Europie, jak sugeruje nagłówek. Administracja nie prowadzi rozmów z Rosją na temat liczebności wojsk stacjonujących w krajach bałtyckich i w Polsce. W przeciwieństwie do słów anonimowego urzędnika cytowanego w artykule, administracja nie przygotowuje listy zmian oddelegowanych jednostek wojskowych, którą mielibyśmy omawiać w nadchodzących rozmowach. Te trzy twierdzenia są fałszywe".¹⁵⁰

10 stycznia 2021 r. wywiad USA dokonał przecieku do prasy¹⁵¹ o tym, że **Rosjanie w rzeczywistości wolniej gromadzą siły zbrojne i w efekcie mają mniejsze siły zbrojne przy granicy z Ukrainą niż pierwotnie przewidywano**. Wywiad USA szacował na początku 2022 r. rosyjskie siły zbrojne przy granicy z Ukrainą na poziomie 85-100 tys. (tj. 60 taktycznych grup batalionowych), choć pierwotnie Amerykanie zakładali, że Rosjanie zgromadzą aż 175 tys. żołnierzy. Jednocześnie jednak przedstawiciele wywiadu USA wskazywali, że w tym samym czasie Rosja podciąga pod granicę śmigłowce wojskowe, które mogą odegrać ważną rolę w inwazji na Ukrainę. Rosjanie mieli też rozpocząć procedurę przetrzucania dodatkowych sił zajmujących się logistyką. Przedstawiciele służb wywiadowczych USA wprost mówili o tym, że **przedział czasowy pozwalający Rosji na najlepsze warunki do inwazji przesuwają się i jednocześnie skraca**. Wynika to z tego, że na początku stycznia nie nadszedł typowy dla Ukrainy mróz, który skułby podmokłe tereny i ułatwił przejazd pojazdów wojskowych. Analitycy USA wskazywali, że do inwazji najwcześniej może dojść dopiero na początku lutego i że jednocześnie dobre warunki do inwazji skończą się na początku marca, gdy na Ukrainę przychodzi odwilż.

Na początku stycznia 2022 r. media w USA informowały, że **(oficjalnie) na Ukrainie stacjonuje jedynie 150 amerykańskich żołnierzy**. Mieli oni przebywać jako doradcy wojskowi i zajmować się szkoleniem wojsk lądowych w bazie pod Lwowem. Aktualnie mieli zajmować się tym żołnierze z jednostki Zielonych Beretów, a także członkowie Gwardii Narodowej USA z Florydy (53rd Infantry Brigade Combat Team)¹⁵². Choć w artykule wskazano, że na wypadek pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę mają oni zostać wycofani z tego państwa, to jednak wskazano, że część z nich ma pozostać w Kijowie jako doradcy ukraińskich władz państwowych, albo realizować zadania pod bliżej nieokreślonym terminem „wsparcia linii frontu”.

¹⁵⁰ <https://thehill.com/policy/defense/588785-white-house-denies-report-its-considering-withdrawing-troops-from-eastern>

¹⁵¹ <https://www.nytimes.com/2022/01/10/us/politics/russia-ukraine-helicopters.html>

¹⁵² [Ibidem](#)

W czwartek 13 stycznia – po posiedzeniu OBWE w Wiedniu – media obiegra wypowiedź **ambasadora USA przy OBWE, Michaela Carpentera. Stwierdził on, że słyszy przeszywający dźwięk werbli zapowiadających wojnę.** Carpenter należy do najbliższych współpracowników obecnego prezydenta USA. Po przegranej demokratów w 2016 r. trafił na „szalupę ratunkową” najbliższych doradców Joe Bidena jaka powstała w ramach University of Pennsylvania. Był też w 2018 r. wraz z Bidenem współautorem programowego tekstu pt. „How to Stand Up to the Kremlin” (Jak przeciwstawić się Kremlowi) opublikowanego w “Foreign Affairs” i poświęconego w dużym stopniu sytuacji na Ukrainie. Anders Åslund, amerykański ekspert szwedzkiego pochodzenia ds. obszaru postsowieckiego, stwierdził w 2020 r., po wygranej Bidena, że Carpenter jest kluczowym doradcą przyszłego prezydenta USA w zakresie Ukrainy¹⁵³.

14 stycznia, po tym jak większość obserwatorów podkreślała niezadowolenie Rosjan z prowadzonych z Zachodem negocjacji, **zaskakujące były doniesienia agencji Reutersa bazujące na wypowiedziach rosyjskiej FSB o tym, że dokonała ona, na prośbę USA, rozbicia jednej z działających w Rosji grup hackerskich.** Przy czym chodziło o grupę REvil, której przypisuje się odpowiedzialność za atak z 2021 r. na amerykańską infrastrukturę służącą do strategicznego przesyłania surowców energetycznych (Colonial Pipeline). Sami reporterzy Reutersa byli zaskoczeni komunikatem FSB: „Aresztowania były rzadką widoczną demonstracją współpracy amerykańsko-rosyjskiej w czasie wysokich napięć między nimi w kontekście Ukrainy.”¹⁵⁴.

FSB informowała o szczegółach akcji, w tym liczbie aresztowanych osób, ich danych, postawionych zarzutach oraz przejętym mieniu. Jedna z lokalnych telewizji pokazała materiał nagrany przy okazji aresztowania podejrzanych. Trudno uznać wspomniany komunikat FSB za przypadkowy. Wydaje się, że miał to być gest dobrej woli wykonany przez Rosjan wobec Amerykanów. Brak informacji o tym, czym odwdzińczyły się USA.

¹⁵³ <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/why-a-biden-presidency-is-very-good-news-for-ukraine/>

¹⁵⁴ <https://news.yahoo.com/russia-arrests-dismantles-revil-hacking-125154724.html>

2.4. Podsumowanie

Należy zwrócić uwagę na to, że według badań Reutersa ze stycznia 2022 r. Amerykanie w niewielkim stopniu zainteresowani są sprawami zagranicznymi. Wśród zagadnień, które mogą być łączone z tą kwestią najwyższe zainteresowanie budzi kwestia ochrony środowiska naturalnego (ogólnie 8%, wśród demokratów aż 13%, zaś jedynie 2% u republikanów). Drugim najpopularniejszym zagadnieniem jest kwestia imigracji (ok. 6% ogólnie, jedynie 2% demokratów i aż 12% u republikanów). Następne ważne zagadnienie, które może być powiązane ze sprawami międzynarodowymi, to terroryzm (3% w całej populacji, jak i wśród demokratów i republikanów). W przypadku „wojny/konfliktów” można mówić o przypisywaniu wagi tej kwestii tylko przez 1% ankietowanych ogólnie, w tym 2% demokratów i mniej niż 1% republikanów¹⁵⁵.

W pierwszym roku urzędowania Joe Bidena nastąpił znaczący spadek poparcia obywateli dla jego polityki zagranicznej. Swoje urzędowanie obecny prezydent USA zaczynał z bardzo wysokim poparciem w tym obszarze. Zarówno na poziomie uśrednionych jak i prestiżowych sondaży prawie 60% Amerykanów popierało jego pierwsze kroki w polityce zagranicznej zaś 40% lub mniej krytykowało jego działania na tym polu. Z czasem te proporcje odwróciły się. Według prestiżowego sondażu Gallupa z końca 2021 r. mniej niż 40% Amerykanów popiera politykę zagraniczną J. Bidena (odpowiednio 73% demokratów, 37% niezależnych wyborców i 15% republikanów), zaś prawie 60% wyraża wobec niej dezaprobatę (w obu przypadkach różnica około 20 p.p., łącznie zmiana rzędu około 40 p.p.)¹⁵⁶.

Krytyczne oceny Amerykanów w tym zakresie dotyczą nie tylko kwestii ogólnych w polityce zagranicznej, ale także relacji USA z Federacją Rosyjską. Jeszcze w połowie 2021 r. prawie połowa (49%) Amerykanów była gotowa uznawać Joe Bidena za godnego zaufania, jeśli chodzi o prowadzenie negocjacji z Putinem, w tym 26% ufało prezydentowi USA całkowicie, zaś 23% w sporej części. Kolejne 18% Amerykanów uważało, że Bidenowi w tej sprawie można tylko trochę zaufać. Jednak aż 34% Amerykanów, w tym około 70% republikanów, uważała, że Bidenowi w tej sprawie nie można zaufać¹⁵⁷. Tymczasem pół roku później, na przełomie 2021 r. i 2022 r. już tylko 38% Amerykanów ufało Bidenowi, jeśli chodzi o rozmowy z Rosją (spadek o 11 p.p.). Co ważniejsze, aż 55% Amerykanów z dezaprobatą oceniało politykę prezydenta

¹⁵⁵ <https://graphics.reuters.com/USA-BIDEN/POLL/nmopagnqapa/>

¹⁵⁶ https://www.realclearpolitics.com/epolls/other/president_biden_job_approval_foreign_policy-7322.html

¹⁵⁷ <https://abcnews.go.com/Politics/majority-americans-trust-joe-biden-negotiate-us-behalf/story?id=78244881>

USA wobec Federacji Rosyjskiej (wzrost o 21 pp.)¹⁵⁸. Łącznie ocena działań obecnej administracji USA wobec Rosji zmieniła się (spadła) o 32 p.p.

3. Wnioski końcowe

Drugie półrocze prezydentury Joe Bidena zostało zamknięte częściowo porażkami, częściowo zaś sukcesami w polityce krajowej. Średni poziom wyszczepienia, utrzymujący się wzrost gospodarczy, przeforsowanie ustawy o inwestycjach w infrastrukturę należy zaliczyć do sukcesów. Jednocześnie jednak brak zapewniania odpowiedniej ilości testów na występowanie zakażenia SARS-Cov-2, dramatyczny wzrost inflacji, porażka ustawy BBB, a także wciąż rosnąca liczba zabójstw w wielkich miastach świadczą o porażce. W wyniku tego w Partii Demokratycznej narastają wewnętrzne spory, zaś Partia Republikańska jest na drodze do odzyskania kontroli, jeśli nie nad całym Kongresem USA, to zdecydowanie nad Izbą Reprezentantów USA. W tym kontekście nie może dziwić najniższe wśród pozimnowojennych prezydentów USA (wyłączając Donalda Trumpa) poparcie wśród obywateli po pierwszym roku urzędowania. Żaden prezydent USA po przełomie z lat 80. i 90. XX w., włączając w to Trumpa, nie tracił tak szybko poparcia jak Biden.

Jednocześnie, po spektakularnej porażce wizerunkowej w Afganistanie, której rzeczywiste skutki będzie można poznać po latach, Biden nie odnotował żadnego większego sukcesu w polityce zagranicznej w drugim półroczu swojego urzędowania. Wciąż jedynym elementem, gdzie można wskazywać jego sukcesy, jest traktowana przez niego priorytetowo polityka powstrzymywania wzrostu potęgi ChRL.

4. Problem ukraiński – gotowość Polski do wsparcia Ukrainy a amerykańskie spojrzenie na konflikt Rosji z Ukrainą.

Zważywszy powyższe należy stwierdzić, że generalnie Joe Biden fatalnie kończy pierwszy rok urzędowania w kontekście zagadnień krajowych. Prezydent USA musi zdawać sobie sprawę, że wyczerpuje mu się amunicja do obrony swojej pozycji w kraju jako przywódcy politycznego USA. Paradoksalnie może to jednak skutkować tym, że będzie czuł zwiększoną presję do wykazania się na tym polu, gdzie prezydent USA może najwięcej, czyli w polityce

¹⁵⁸ <https://abcnews.go.com/Politics/president-bidens-job-approval-sinking-inflation-crime-covid/story?id=81701113>

zagranicznej. Wizerunek porażki w Afganistanie ciąży na tej prezydenturze i oddziałuje na inne obszary, obywatele zaczynają się zastanawiać jak ta administracja poradzi sobie z zagrożeniem terrorystycznym, programami nuklearnymi i raketowymi Korei Północnej oraz Iranu, a także aspiracjami imperialnymi mocarstw rewizjonistycznych czyli Federacji Rosyjskiej oraz ChRL. W związku z tym należy postawić pytanie, czy w takim wypadku Ukraina może liczyć na znaczące wsparcie USA w kontekście agresji Rosji, właśnie dlatego, że Joe Biden i jego partia doznaje poważnych porażek w kraju i na arenie międzynarodowej? Czy też należy spodziewać się kontynuacji braku zdecydowanych działań a nawet rejterady także wobec tego kryzysu? Nie sposób teraz odpowiedzieć na te pytania jednoznacznie.

Można jednak postawić tezę, że jakakolwiek agresja zbrojna Rosji przeciwko Ukrainie zmusi USA do zwiększenia swojej obecności na wschodniej flance NATO. Należy zawsze pamiętać, iż Polska odgrywa z racji swojego położenia kluczową rolę w architekturze bezpieczeństwa naszego regionu. W obliczu ambiwalentnej postawy Niemiec rola Polski ponownie wzrasta. Niezależnie od różnic światopoglądowych, administracja Joe Bidena musi zdawać sobie sprawę, że w zaistniałej sytuacji to Polska jest najpewniejszym sojusznikiem USA w regionie. **Bez należytego wsparcia Polski i Rumunii projekcja siły w tej części Europy (a być może na całym kontynencie) jest iluzoryczna.** Równocześnie musimy sobie zdawać sprawę z tego, że wobec amerykańskich planów mocnego wsparcia (hipotetycznego na razie) powstania ukraińskiego przeciwko okupantom rosyjskim w przypadku zajęcia Ukrainy przez Rosję, to terytorium Rzeczypospolitej będzie głównym zapleczem logistycznym i wsparcia takiego ruchu powstańczego przez NATO – od zapewnienia dostaw uzbrojenia i medycynę pola walki, aż po obozy szkoleniowe i odpoczynkowe partyzantów (można w pewnym sensie porównać tę sytuację do Pakistanu w okresie wojny partyzanckiej Afgańczyków przeciwko Sowietom). Zakładając materializację takiego ryzyka należy zadać sobie pytania, na ile Polska jest przygotowana do tej roli i czy chce i może taką rolę pełnić – zarówno jeśli chodzi o ochronę i kontrolę własnego terytorium oraz ochronę infrastruktury krytycznej (w tym rejestrów państwowych i zasobów informacyjnych), jak i gotowości Polaków do obrony Polski i wsparcia Ukraińców w walce o wolność i niepodległość Ukrainy. Problem jest istotny, bowiem z jednej strony od dawna Polska jest pod wieloaspektową rosyjską agresją hybrydową (o czym piszemy w każdym zeszycie „Raporty i Analizy RDI”) której jednym z celów jest demobilizacja gotowości obronnej i morale Polaków oraz alienacja Polski w sojuszu NATO, tak, aby w przypadku kryzysu militarnego Polsce nie została udzielona pomoc. Temu służą operacje dezinformacyjne typu active measures których cała gama jest obecna w przestrzeni publicznej, skierowanych do Polski i na zewnątrz – od oskarżeń rządów

w Polsce o faszyzm, niszczenie środowiska naturalnego, prześladowanie kobiet po wypaczenie polskiej historii w celu obciążenia Polski sprawstwem Holokaustu. Dodatkowo propaganda rosyjska wykorzystuje fakt, że Ukraina prowadzi swoją politykę historyczną w kontrze do Polski, a ustępstwa w sprawie pamięci Wołynia i polskich prac ekshumacyjnych są wymuszone przez Polskę. To daje pożywkę do wzbudzania nastrojów antyukraińskich, które w konsekwencji mogą w Polsce w niektórych środowiskach wywołać odruch protestu przeciwko pomocy Ukrainie. Rosja wykorzystuje w tej operacji powszechną ignorancję w sprawach militarnych oraz to, że działania pomocowe z natury rzeczy muszą być objęte tajemnicą. W konsekwencji nie ma powszechnej świadomości, że decyzja o pomocy Ukrainie jest wynikiem prostej kalkulacji – jeśli nie będzie niepodległej Ukrainy, lub będzie ona państwem niesuwerennym (tak jak obecnie Białoruś), to sowieckie (rosyjskie¹⁵⁹) wojska znajdą się na całej długości północnej i wschodniej granicy – w oczekiwaniu na dalszy ciąg odbudowy imperium. Pomoc Ukrainie i jej wzmocnienie, a przez to zatrzymanie agresji, jest kwestią egzystencjalną.

Równocześnie musimy pamiętać, że w Polsce jest obecna ponad milionowa grupa Ukraińców, którzy znaleźli tu schronienie i miejsca pracy.

W Polsce praktycznie nie ma żadnego spójnego sposobu komunikacji państwa polskiego z Ukraińcami tu zamieszkującymi, oprócz okazjonalnych przekazów od Urzędu ds. Cudzoziemców, czy też samorządów. Problem w tym, że informowanie to dotyczy w większości spraw związanych albo z warunkami prawnymi pobytu w Polsce, albo takimi kwestiami jak zasiłki, uzyskanie 500+ itd. Nie ma komunikacji na tematy związane z relacjami polsko-ukraińskimi, historią, obecną sytuacją polityczną itd. Powszechne jest wśród Ukraińców w Polsce słuchanie rosyjskiego radia i oglądanie rosyjskiej telewizji – z ich propagandą. Nie ma polskich mediów skierowanych do Ukraińców, z polskim do nich przekazem w języku ukraińskim. W sytuacji realnego zagrożenia rosyjskim najazdem na sąsiada Polski, którego obywatele w dużej liczbie przebywają na terenie Polski wydaje się niezbędne jak najszybsze zbudowanie takiego medium. Trzeba Ukraińców mieszkających w Polsce przyciągnąć do polskich spraw, po to, żeby obrona Europy Środkowo – Wschodniej przed agresją sowiecką była także ich sprawą, a nie tylko odległym problemem kraju ojczystego, z którego wyjechali za chlebem lub uciekli przed wojną. Będzie to trudne. Wydaje się, że niezbędne jest stworzenie kanału telewizyjnego TVP przeznaczonego dla Ukraińców w Polsce, tak by można było

¹⁵⁹ W opracowaniu niniejszym używany jest zamiennie termin „sowiety” i „Rosja” – ponieważ jesteśmy świadkami odbudowy imperium sowieckiego, które ma cechy totalitarnego państwa jakim był ZSRS, z udziałem kadr sowieckich (personel KGB na kluczowych stanowiskach państwowych).

kształtować komunikację z nimi, oraz specjalnego portalu informacyjnego, który przekazywałby polską komunikację – zarówno jeśli chodzi o politykę, ale także i polską kulturę. Dodatkowym zjawiskiem jest niestety fakt, że niektórzy Polacy mają wyższościowy lub pogardliwy stosunek do Ukraińców (i w ogóle do osób mówiącym językiem „wschodnim”, ukraińskim, rosyjskim lub uznanym za rosyjski). Ten resentyment jest niestety obecny także u niektórych przedstawicieli Policji i innych służb mundurowych. Przykładowo jednym z przejawów takich postaw wśród Polaków jest nagminne zwracanie się do obcych sobie osób ukraińsko- (ale też rosyjsko- i białorusko-) języcznych przez „ty” zamiast przyjętego w polszczyźnie „pan” lub wschodniego „wy”. Ukraińcy wiedzą i czują, że jest to swojego rodzaju przejaw wyższości ze strony Polaków. Trzeba zwracać uwagę na to zjawisko i je rugować. Polska przyjmując tych ludzi podejmuje zobowiązanie równego ich traktowania, poszanowania godności i szacunku dla ich człowieczeństwa, zgodnie z wielką tradycją Rzeczypospolitej Obojga (a teraz już Czworoga) Narodów. Polskim celem powinno być budowanie wspólnoty interesów i losów narodów wchodzących w skład I Rzeczypospolitej, bo tylko taka jedność da siłę pozwalającą na zatrzymanie Rosji w jej dążeniu do odbudowy imperium. Jest to – w naszej opinii – w żywotnym interesie Polski. Dlatego z jednej strony trzeba przeciwdziałać rosyjskiej dezinformacji i propagandzie, a z drugiej – pozyskać dla wspólnej sprawy Białorusinów, Ukraińców i Litwinów. Potrzebne są tu proaktywne działania Polaków, co na szczęście od jakiegoś czasu się dzieje, z pozytywnym odzewem ze strony Litwy. Wsparcie Ukrainy w dobie zagrożenia wojennego pozwoli na przełamanie negatywnych zjawisk po stronie ukraińskiej. Potrzebne są w tej mierze nie tylko działania państwowe ale także społeczne z zaangażowaniem III sektora.

Zakończenie

Porażki pierwszego roku amerykańskiej prezydentury, a zwłaszcza kompromitacja afgańska (o której pisaliśmy w osobnym raporcie) wpłynęła na stosunek Polaków do Stanów Zjednoczonych. Stopień sympatii do USA już w czasach sprawowania funkcji ambasadora przez Georgette Mosbacher zaczął się obniżać, ze względu na jej arogancki, protekcyjny i impertynencyjny stosunek do Polaków (przy werbalnych zapewnieniach o sympatii). Wpisy w mediach społecznościowych p. Bixa Aliu, chargé d'affaires na czas do mianowania nowego ambasadora także nie wpłynęły pozytywnie, ze względu na namiestniczy ton wynikający – jak się wydaje – z całkowitego niezrozumienia polskiej mentalności. Proces erozji autorytetu USA wśród Polaków nie jest jeszcze bardzo zaawansowany, Polacy dalej pozostają najbardziej

proamerykańscy wśród narodów Europy, jednakże odnotować można bardziej realistyczne podejście do USA. Oczywiście należy tu rozróżnić pomiędzy głosami realizmu pojawiającymi się w obiegu publicznym czy to w mediach tradycyjnych czy w social mediach, a tępą antyamerykańską propagandą rosyjskiej proveniencji, którą można znaleźć w Internecie, powtarzaną potem przez niektóre osoby publiczne w Polsce w tym polityków. Jest to zjawisko jeszcze marginalne. Patrząc na obecny stan relacji na poziomie wojskowym (intensyfikacja w kontekście zagrożenia rosyjskiego i Ukrainy) można patrzeć z optymizmem na problem stosunku Polaków do USA, jednakże jeśli Stany Zjednoczone nadal będą przejawiały słabości, które pojawiły się podczas prezydentury Joe Bidena, to ten propagandowy antyamerykanizm może rozszerzać się i zakorzenić się na dobre w polskim życiu publicznym.

W konsekwencji oczekiwania wobec nowego ambasadora USA w Polsce, Marka Brzezinskiego, syna Zbigniewa Brzezińskiego, są stosunkowo wysokie, lecz bardziej wśród przedstawicieli lewej strony politycznego sporu w Polsce, którzy uznają tę postać za swojego naturalnego sojusznika – co wynika z jego afiliacji polityczno-towarzyskich. Jak się wydaje, strona konserwatywna - po kilku jego wystąpieniach - podchodzi do tej postaci ze sceptycyzmem, jednakże ważniejsze jest wykorzystanie jego przynajmniej podstawowej znajomości polskich realiów i kultury do otwartej komunikacji ze Stanami Zjednoczonymi w kwestiach obrony Europy Środkowo-Wschodniej przed rosyjskim imperializmem, by zniweczyć próbę odbudowy ZSRS-2.0.

Nasuwający się na Europę Środkowo-Wschodnią cień wojny i rosyjskiego zaboru ziem Ukrainy skłania do refleksji nad możliwościami dotrzymania przez USA warunków sojuszu, a zwłaszcza Art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego w sytuacji bardzo słabego przywództwa Joe Bidena. Polską odpowiedzią na te wątpliwości powinno być tworzenie przyczółków komunikacji strategicznej w USA (by komunikować elitom amerykańskim polski punkt widzenia i interesy wielokanałowo) oraz intensywne zbrojenia, które - oprócz zakupów nowego uzbrojenia dla Wojska Polskiego - polegałyby także na wielowarstwowym uodpornieniu kraju na agresję – rozumianą nie tylko w sensie ataku militarnego, ale też agresji dezinformacyjnej, atakującej podstawowe interesy informacyjne Rzeczypospolitej oraz infrastrukturę – w tym infrastrukturę informacyjną. To przygotowanie wymaga mobilizacji wielu czynników – państwowych i prywatnych – lecz jest niezbędne, ponieważ ewentualny atak Rosji na bezpośredniego sąsiada Polski i ewentualna wojna partyzancka na Ukrainie przy wsparciu NATO jest zagrożeniem egzystencjalnym. Do tego zagrożenia należy się przygotować i zrobić wszystko, aby przeniesienie konfliktu na teren Polski było dla agresora nieopłacalne. Można to

zrobić tylko przy maksymalnym skoncentrowaniu sił społecznych. To skoncentrowanie jest rozbijane przez permanentny konflikt polityczny w Polsce i podatność niektórych polityków opozycji w Polsce na rosyjsko-białoruską propagandę i dezinformację. Dodatkową przeszkodą jest stan niektórych popularnych polskojęzycznych mediów w Polsce, które po prostu nie identyfikują się z polską racją stanu, a za to chętnie rezonują rosyjską dezinformację lub przekaz wizerunkowy.

Najbliższe tygodnie pokażą, czy polska klasa polityczna (a zwłaszcza opozycja oraz media) jest w stanie sprostać wyzwaniu.

Dział Dokumentacji i Analiz Reduty Dobrego Imienia pod kierunkiem Macieja Świrskiego

Warszawa, 28.01.2022